

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO DOTYCZĄCEGO SPRAW KARNYCH

**Zeszyt nr 3-4/2008
(obejmuje okres 1 sierpnia – 31 grudnia 2008 r.)**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**BIURO STUDIÓW I ANALIZ
DZIAŁ PRAWA EUROPEJSKIEGO**

Opr.: Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SPIS TREŚCI

1. STRESZCZENIE OPINII RZECZNIKA GENERALNEGO JULIANE KOKOTT W SPRAWIE C-404/07 DOTYCZĄCEJ INTERPRETACJI DECYZJI RAMOWEJ W SPRAWIE POZYCJI OFIAR W POSTĘPOWANIU KARNYM.....	5
2. AKTUALNOŚCI NA TEMAT FUNKCJONOWANIA PROCEDURY PREJUDYCJALNEJ W III FILARZE UE	6
CZEŚĆ A AI – ORZECZNICTWO ETPCZ W SPRAWACH POLSKICH	7
INFORMACJE WSTĘPNE I DANE STATYSTYCZNE.....	7
Chodynicki przeciwko Polsce – decyzja Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 2 września 2008 r., skarga nr 17625/05 (kluczowe zagadnienia: postępowanie lustracyjne, zgodność lustracji w Polsce ze standardami prawnymi Rady Europy).....	7
Bruczyński przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 4 listopada 2008 r., skarga nr 19206/03 (kluczowe zagadnienia: odszkodowanie za zbyt długotrwałe stosowanie tymczasowego aresztowania).....	9
Dzieciak przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 9 grudnia 2008 r., skarga nr 77766/01 (kluczowe słowa: prawo do życia, obowiązek prowadzenia efektywnego śledztwa w przypadku podejrzenia naruszenia prawa do życia).....	11
Demski przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 4 listopada 2008 r., skarga nr 22695/03 (kluczowe zagadnienia: kontradiktoryjność postępowania karnego, prawo oskarżonego do zadawania pytań „świadkom oskarżenia”).....	17
AII – ORZECZNICTWO ETPCZ W SPRAWACH PRZECIWKO INNYM PAŃSTWOM RADY EUROPY.....	20
S. and Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu – wyrok Wielkiej Izby Trybunału z dnia 4 grudnia 2008 r., skargi nr 30562/04 i 30566/04 (kluczowe zagadnienia: przechowywanie materiału biologicznego do badań DNA i profili DNA pomimo wydania wyroku uniewinniającego lub umorzenia postępowania, przechowywanie odcisków palców osób uniewinnionych lub wobec których umorzono postępowanie karne, prawo do prywatności).	20
Panovits przeciwko Cyprowi – wyrok Pierwszej Sekcji Trybunału z dnia 11 grudnia 2008 r., skarga nr 4268/04 (kluczowe zagadnienia: prawo do obrony, prawo do posiadania obrońcy podczas pierwszego przesłuchania, prawo do milczenia, dopuszczalność wykorzystania na rozprawie wyjaśnień złożonych przez nieletniego w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy).....	26

WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCZ W SPRAWACH KARNYCH ORAZ ZAGADNIENÍ OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCZ ZA OKRES 1 SIERPNIĄ – 31 GRUDNIA 2008 R.	31
---	----

CZĘŚĆ B BI – ORZECZNICTWO ETS ZWIĄZANE Z PROBLEMATYKĄ PRAWNOKARNĄ32

Sprawa C-297/07 – wyrok ETS z dnia 11 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Klausowi Bourquainowi (**kluczowe zagadnienia:** *ne bis in idem*, pojęcie „kary, która nie może być już wykonana” w rozumieniu art. 54 KWUS). 32

Sprawa C-491/07 – wyrok ETS z dnia 22 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Landesgericht für Strafsachen Wien (Austria) skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Vladimirowi Turanskiemu (**kluczowe zagadnienia:** *ne bis in idem*, orzeczenie, które nie skutkuje zaistnieniem zakazu *ne bis in idem*). 35

Sprawa C-296/08 PPU – wyrok ETS z dnia 12 sierpnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego chambre de l’instruction de la cour d’appel de Montpellier (Francja) skierowanego w toku postępowania ekstradycyjnego przeciwko **Ignacjowi Pedrowi Santestebanowi Goicoechei** (**kluczowe zagadnienia:** europejski nakaz aresztowania, dopuszczalność ekstradycji pomiędzy państwami członkowskimi UE). 37

Sprawa C-388/08 PPU – wyrok ETS z dnia 1 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Korkein oikeus (Finlandia) skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Arturowi Leymannowi i Aleksejowi Pustovarovowi (**kluczowe zagadnienia:** europejski nakaz aresztowania, zasada specjalności). 42

Sprawa C-404/07 – wyrok ETS z dnia 9 października 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Fővárosi Bíróság (Węgry) skierowanego w toku postępowania karnego zainicjowanego skargą subsydiarną György’ego Katza przeciwko Istvánowi Rolandowi Sósowi (**kluczowe zagadnienia:** decyzja ramowa w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym, składanie zeznań przez oskarżyciela subsydiarnego w charakterze świadka). 44

BII – SPRAWY ROZPATRYWANE PRZEZ ETS DOTYCZĄCE PYTAŃ PREJUDYCJALNYCH SKIEROWANYCH W TOKU POSTĘPOWAŃ KARNYCH46

Sprawa C-344/08 – pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Kościanie (Rzeczpospolita Polska) skierowane dnia 24 lipca 2008 r. w toku postępowania karnego przeciwko T. Rubachowi (**kluczowe zagadnienia:** wykładnia Rozporządzenia Rady WE w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi). 46

Sprawa C-207/08 – pytanie prejudycjalne Panevėžio apygardos teismas (Litwa) skierowane dnia 20 maja 2008 r. w toku

<i>postępowania karnego przeciwko Edgarowi Babanowowi (kluczowe zagadnienia: wspólnotowe regulacje dotyczące narkotyków i prekursorów narkotykowych; kwestia odstąpienia od stosowania prawa krajowego niezgodnego z prawem wspólnotowym).....</i>	46
WYBRANE PIŚMIENNICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ ZA OKRES 1 SIERPNIĄ – 31 GRUDNIA 2008 R.	47

1. Streszczenie opinii rzecznika generalnego Juliane Kokott w sprawie C-404/07 dotyczącej interpretacji decyzji ramowej w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym

Europejski Trybunał Sprawiedliwości rozpatrzył kolejny, trzeci wniosek prejudycjalny¹, który dotyczył interpretacji postanowień decyzji ramowej w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym. Tym razem pytanie prejudycjalne skierował do ETS sąd węgierski. Powziął on wątpliwość, czy wykładnia prawa krajowego, zgodnie z którą niedopuszczalne jest przesłuchanie w charakterze świadka w postępowaniu karnym pokrzywdzonego, który występuje w nim w roli oskarżyciela subsydiarnego, jest zgodna z wspomnianą decyzją ramową. Dnia 9 października 2008 r. Trybunał wydał wyrok w tej sprawie, który zostanie omówiony w części B niniejszego opracowania. Poniżej zaprezentowano streszczenie opinii rzecznika generalnego Juliane Kokott ogłoszonej w dniu 10 lipca 2008 r.

Pytanie prejudycjalne zostało skierowane do ETS w toku postępowania sądowego zainicjowanego przez pokrzywdzonego G. Katza, który wniósł oskarżenie subsydiarne przeciwko I.R. Sosowi, oskarżając go o popełnienie oszustwa na swoją szkodę. G. Katz bezskutecznie wnioskował o przesłuchanie go przez sąd w charakterze świadka w tym postępowaniu. Sąd krajowy uznał, że przepis węgierskiego k.p.k., które zakazują przesłuchania oskarżyciela publicznego w charakterze świadka, mają także zastosowanie do oskarżyciela subsydiarnego. Jednocześnie powziął jednak wątpliwość, czy taka interpretacja przepisów k.p.k. nie narusza art. 2 i 3 decyzji ramowej.²

Rzecznik generalny Juliane Kokott stwierdziła, że z art. 3 decyzji ramowej wynika obowiązek wysłuchania przez sąd nie tylko pokrzywdzonego, który nie posiada statusu strony procesowej. Także pokrzywdzony, który jako oskarżyciel subsydiarny zainicjował postępowanie karne, powinien zachować prawo do dostarczenia zeznań w takim postępowaniu. Nie musi on przy tym posiadać statusu świadka według prawa krajowego. Istotne jest to, aby mógł dostarczyć dowodów w swojej sprawie poprzez złożenie zeznań/oświadczeń.

J. Kokott podkreśliła również, że dodatkowego argumentu za przyznaniem oskarżycielowi subsydiarnemu prawa do złożenia zeznań w postępowaniu karnym dostarcza treść art. 6 ust. 3 lit. d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który nakazuje zapewnić skarżonemu prawo do zadawania pytań świadkom oskarżenia. Zdaniem rzecznika generalnego oskarżony powinien mieć możliwość realizacji tego prawa także w stosunku do pokrzywdzonego występującego w roli oskarżyciela subsydiarnego.

Jeżeli zatem obowiązek wysłuchania oskarżyciela subsydiarnego przez sąd nie wynika w sposób jednoznaczny z prawa krajowego, na sądzie krajowym ciąży obowiązek dokonania takiej wykładni przepisów krajowych, aby była ona zgodna z postanowieniami decyzji ramowej.

Pełny tekst opinii w j. polskim:

¹ Dotychczas Trybunał dokonywał wykładni tej decyzji ramowej w sprawach: C-105/03, *Postępowanie karne przeciwko Marii Pupino* i C-467/05, *Postępowanie karne przeciwko Giovanniemu Dell'Orto*.

² Przepis art. 3 decyzji ramowej stanowi, że państwa członkowskie powinny zapewnić ofiarom możliwość wysłuchania ich w toku postępowania karnego oraz umożliwić im dostarczanie dowodów.

<http://curia.europa.eu/jurisp/cgi-bin/form.pl?lang=pl&newform=newform&alljur=alljur&jurcdj=jurcdj&jurt-pi=jurtpi&jurtfp=jurtfp&alldocrec=alldocrec&docj=docj&docor=docor&docop=docop&docav=docav&docsom=docsom&docinf=docinf&alldocno-rec=alldocnorec&docnoj=docnoj&docnoor=docnoor&typeord=ALLTYP&docnodecision=docnodecision&allcommjo=allcommjo&affint=affint&affclose=affclose&numaff=&ddatefs=&mdatefs=&ydatefs=&ddatefe=&mdatefe=&ydatefe=&nomusuel=&domaine=&mots=Katz&resmax=100&Submit=Szukaj>

2. Aktualności na temat funkcjonowania procedury prejudycjalnej w III filarze UE

2.1. Kilka kolejnych państw członkowskich złożyło oświadczenia na podstawie art. 35 TUE o poddaniu się prejudycjalnej jurysdykcji ETS w dziedzinie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Uczyniły to w 2008 r. Litwa, Łotwa i Słowenia. Kraje te złożyły deklaracje o uznaniu właściwości Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich zgodnie z warunkami ustanowionymi w art. 35 ust. 2 i ust. 3 lit. b) TUE. Oznacza to, że każdy sąd wymienionych państw może zwrócić się do ETS z wnioskiem prejudycjalnym w III filarze.

Republika Węgierska wycofała swoje poprzednie oświadczenie o poddaniu się kompetencji ETS i zastąpiła je nowym, zgodnie z którym wszystkie sądy węgierskie uzyskały uprawnienie do kierowania wniosków prejudycjalnych do ETS w III filarze UE.

Informacja na temat ww. oświadczeń w sprawie uznania właściwości ETS została opublikowana w: Dz. U. L 70 z 14 marca 2008 r., str. 23.

Aktualne tabelaryczne zestawienie pokazujące, które państwa i w jakim zakresie poddały się prejudycjalnej właściwości Trybunału, jest dostępne na stronie internetowej pod adresem:

<http://curia.europa.eu/pl/instit/txtdocfr/txtsenvigueur/art35.pdf>

2.2. Dnia 10 lipca 2008 r. Sejm RP uchwalił ustawę o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do złożenia oświadczenia o uznaniu właściwości Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich na podstawie art. 35 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Zgodnie z tą ustawą uznanie właściwości prejudycjalnej ETS nastąpić powinno w zakresie określonym w art. 35 ust. 3 lit. b) TUE, co oznacza, że wszystkie sądy w Polsce (a nie jedynie „sądy ostatnich instancji”) będą uprawnione skierować pytanie prejudycjalne w III filarze UE. W dniu 2 września 2008 r. Prezydent RP przesłał wniosek do Trybunału Konstytucyjnego z prośbą o zbadanie zgodności tej ustawy z Konstytucją. Prezydent zarzuca jej niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji, gwarantującym prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki. Sprawa została zarejestrowana w TK pod sygnaturą: Kp 3/08.

Treść wniosku Prezydenta RP dostępna jest pod adresem:

<http://www.prezydent.pl/x.node?id=17043125>

2.3. Od wejścia w życie zmian do Statutu i Regulaminu Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, które wprowadziły tzw. pilną procedurę prejudycjalną, Trybunał rozpoznał już w tym trybie 2 pytania prejudycjalne dotyczące dziedziny współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. W sprawie C-296/08 PPU, *Postępowanie ekstradycyjne przeciwko Ignacjowi Pedrowi Santestebanowi Goicoechei*, od wpłynięcia wniosku prejudycjalnego (3 lipca 2008 r.) do wydania wyroku (12 sierpnia 2008 r.) upłynęło zaledwie 40

dni. W drugiej sprawie rozpoznanej w przyspieszonym trybie (C-388/08, *Postępowanie karne przeciwko Arturowi Leymannowi i Aleksejowi Pustovarovowi*) postępowanie trwało nieco dłużej, bo 2 miesiące i 25 dni (wniosek wpłynął 5 września 2008 r., a wyrok wydano 1 grudnia 2008 r.).

Sprawność rozpoznania obu wniosków przekonuje, że nowa, pilna procedura prejudycjalna ma szansę sprawdzić się w praktyce także w sprawach karnych, które niejednokrotnie wymagają bardzo szybkiego procedowania. Pilny trybu prejudycjalny sprawdza się także w sprawach spoza dziedziny współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Dla przykładu w sprawie C-195/08 PPU orzekanie w przedmiocie wniosku prejudycjalnego trwało zaledwie niespełna 2 miesiące (14 maja 2008 r. – 11 lipca 2008 r.).

CZEŚĆ A

AI – Orzecznictwo ETPCz w sprawach polskich

Informacje wstępne i dane statystyczne

W okresie od dnia 1 sierpnia do dnia 31 grudnia 2008 r. Trybunał ogłosił 46 wyroków w sprawach polskich, z czego 20 dotyczyło spraw karnych. Spośród tych 20 wyroków jedynie w 4 rozpatrywano zarzuty niezwiązane ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. Były to następujące sprawy: *Demski przeciwko Polsce* (wyrok omówiony poniżej); *Dzieciak przeciwko Polsce* (wyrok omówiony poniżej); *Wojciechowski przeciwko Polsce* (wyrok omówiony w Biuletynie Prawa Karnego Nr 13/2008); *Pawlak przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 16 grudnia 2008 r., skarga nr 46887/06 – sprawa dotyczyła przewlekłości postępowania karnego).

W kilkunastu decyzjach Trybunał zdecydował o skreśleniu spraw w listy skarg po tym, jak rząd zawarł ugody ze skarżącymi. Na szczególną uwagę zasługuje decyzja o skreśleniu skargi *Andrzejczak przeciwko Polsce* (wydana w dniu 18 listopada 2008 r., skarga nr 53713/00), w której skarżący podnosił zarzut braku dostępu do kasacyjnego etapu rozpoznania sprawy z powodu uznania przez adwokata wyznaczonego z urzędu, że w sprawie nie ma podstaw do wniesienia kasacji (art. 84 § 3 k.p.k.). W ramach ugody rząd wypłacił skarżącemu 4 000 euro. Ugody opiewające na podobne kwoty zostały zawarte także z innymi skarżącymi, którzy podnosili w swoich skargach identyczne zarzuty. Por. np.: decyzja w sprawie *Sidorowicz przeciwko Polsce* z dnia 6 maja 2008 r. (skarga nr 31026/06).

Chodynicki przeciwko Polsce – decyzja Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 2 września 2008 r., skarga nr 17625/05 (**kluczowe zagadnienia:** postępowanie lustracyjne, zgodność lustracji w Polsce ze standardami prawnymi Rady Europy).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

Trybunał uznał za oczywiste bezzasadny zarzut skarżącego, że prowadzone wobec niego postępowanie lustracyjne było nierzetelne, gdyż „Ustawa lustracyjna z 1997 r. jest niezgodna z zasadą demokratycznego państwa prawa”. W ten sposób **Trybunał przesądził, że sama idea lustracji i jej kształt prawny nadany ustawą z 1997 r. nie naruszają**

standardów konwencyjnych. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że ustalenia zawarte w decyzji w sprawie *Chodyncki* nie podważają wcześniejszej linii orzecznictwa, zgodnie z którą może dojść do naruszenia art. 6 Konwencji jeżeli w postępowaniu lustracyjnym dostęp osoby lustrowanej do akt sprawy jest istotnie utrudniony z powodu objęcia części materiału dowodowego klauzulą tajemnicy państwowej (por. wyrok w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce* z dnia 24 kwietnia 2007 r., wyrok w sprawie *Bobek przeciwko Polsce* z dnia 17 lipca 2007 r., wyrok w sprawie *Luboch przeciwko Polsce* z dnia 15 stycznia 2008 r.).

1. Stan faktyczny sprawy

W 2001 r. skarżący, który kandydował w wyborach parlamentarnych, przedłożył oświadczenie lustracyjne, zgodnie z wymogami ustawy z 11 kwietnia 1997 r., zwanej dalej „ustawą lustracyjną”. Skarżący oświadczył, że „pełnił służbę” w tajnych służbach organów bezpieczeństwa. W części „B” kwestionariusza zawarł informację, że był dowódcą kompanii w Wojskowej Służbie Wewnętrznej (dalej: „WSW”). Skarżący został następnie wybrany do Parlamentu RP.

W 2002 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zdecydował o wszczęciu postępowania lustracyjnego w sprawie skarżącego ze względu na podejrzenie złożenia nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego. Dnia 16 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że skarżący nie pełnił jawnej służby w WSW, a był świadomym tajnym współpracownikiem tej formacji. W rezultacie, SA uznał, że skarżący złożył oświadczenie lustracyjne niezgodne z prawdą, musiał być bowiem świadom tego, że służył jako dowódca kompanii w Warszawskim Pułku Pontonowym a nie w WSW.

Skarżący wniósł apelację od tego wyroku, twierdząc, że przecież przyznał się do współpracy, a jedynie przez pomyłkę oznaczył jej charakter jako „służbę”. Dnia 17 marca 2004 r. SA w Warszawie zdecydował o utrzymaniu w mocy wyroku sądu I instancji. W dniu 4 października 2004 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skarżącego jako oczywiście bezzasadną. W rezultacie skarżący utracił mandat posła.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji twierdząc ogólnie, że postępowanie lustracyjne było nierzetelne i prowadzone w oparciu o ustawę, która jest niezgodna z zasadą państwa prawa. Skarżący argumentował, że ustawa lustracyjna nie pozwala na rozważenie, czy działania danego tajnego współpracownika były szkodliwe dla społeczeństwa oraz nie reguluje terminów przedawnienia „karań” osób zobowiązanych do składania oświadczeń lustracyjnych. Skarżący powołał się na Rezolucję 1096 (1996) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie środków rozliczenia dziedzictwa totalitarnych systemów komunistycznych. Twierdził że swoimi działaniami nie wyrządził szkody żadnej osobie, nie zaprzeczał też utrzymywaniu kontaktów ze służbą bezpieczeństwa, a mimo tego został uznany za kłamcę lustracyjnego.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał rozpoczął uzasadnienie decyzji o niedopuszczalności zarzutu skarżącego od przypomnienia, że zajmował się już polską procedurą lustracyjną w sprawach *Matyjek* i *Luboch*. Stwierdził jednak, że sprawa skarżącego różni się istotnie od wcześniej rozpoznanych, gdyż skarżący nie zarzucił naruszenia zasady „równości broni” ani nie skarżył się

na ograniczony dostęp do akt sprawy, a ogólnie kwestionował zgodność lustracji z zasadą państwa prawa i zasady odpowiedzialności za kłamstwo lustracyjne.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego Trybunał zauważył, że w państwach stronach Konwencji nie przyjęto jednolitego podejścia do kwestii rozliczenia z przeszłością totalitarną. Przypomniał też swoje stanowisko wyrażone już w sprawie *Matyjek*, że Polska w końcu lat dziewięćdziesiątych posiadała interes w przeprowadzeniu lustracji osób kandydujących do pełnienia najważniejszych funkcji publicznych. Zdaniem Trybunału interes ten istnieje także obecnie, na początku nowego tysiąclecia, przynajmniej w stosunku do osób kandydujących w wyborach parlamentarnych.

Trybunał zauważył, że wprowadzenie przez ustawę lustracyjną podziału na trzy rodzaje współpracy ze służbą bezpieczeństwa i wymogu określenia w oświadczeniu lustracyjnym na czym owa współpraca polegała, zostało uzasadnione koniecznością dostarczenia społeczeństwu prawidłowej informacji o przeszłości osób pełniących funkcje publiczne. Zdaniem Trybunału przejrzystość procedury wyborów parlamentarnych wymaga, aby głoszący posiadali dostęp do wszystkich ważnych informacji dotyczących kandydatów. Z etycznego punktu widzenia postawa osoby poddanej lustracji może być oceniana różnie w zależności od tego, czy osoba ta jawnie służyła w organach bezpieczeństwa, czy też była świadomym, tajnym współpracownikiem tych służb.

Uwzględniając margines swobody pozostawiony państwom-stronom Konwencji, Trybunał orzekł, że ustawa lustracyjna nie może być uznana za naruszającą prawo skarżącego do rzetelnego procesu.

Trybunał podkreślił także, że zgodnie z art. 19 Konwencji jego zadanie ogranicza się do zapewnienia przestrzegania przez strony Konwencji zawartych w niej zobowiązań. Nie należy do jego kompetencji działanie jako „sąd odwoławczy” i rozstrzyganie w przedmiocie zarzucanych sądom krajowym błędów co do faktów lub co do prawa, chyba że mogą one naruszać prawa i wolności gwarantowane w Konwencji. Co więcej, co do zasady to do sądów krajowych należy dokonywanie oceny dowodów zgromadzonych w sprawie.

Wszystkie powyższe ustalenia doprowadziły Trybunał do uznania skargi za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

Bruczyński przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 4 listopada 2008 r., skarga nr 19206/03 (**kluczowe zagadnienia:** odszkodowanie za zbyt długotrwałe stosowanie tymczasowego aresztowania)³

1. Stan faktyczny sprawy

Skarżący był tymczasowo aresztowany w sprawie od dnia 20 czerwca 2000 r. do dnia 20 stycznia 2004 r., kiedy to sąd postanowił o uchyleniu stosowania tego środka zapobiegawczego. W okresie od dnia 20 lipca do dnia 5 sierpnia 2000 r. odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną w innym postępowaniu. Dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji skazujący skarżącego na karę pięciu lat pozbawienia wolności. W opisie stanu faktycznego Trybunał przyjął, że skar-

³ W wyroku tym Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 i art. 5 ust. 5 Konwencji. Ponieważ orzecznictwo Trybunału dotyczące standardów oceny czasu trwania tymczasowego aresztowania jest powszechnie znane, omówienie wyroku będzie dotyczyło jedynie rozstrzygnięcia Trybunału na gruncie art. 5 ust. 5 Konwencji.

żący wnioś kasację, która w chwili wydania niniejszego wyroku miała być rozpatrywana przez Sąd Najwyższy.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący podniósł kilka zarzutów dotyczących stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Dwa z nich Trybunał poddał merytorycznemu rozpoznaniu: zarzut zbyt długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania i zarzut braku drogi prawnej dochodzenia odszkodowania za zbyt długotrwałe stosowanie tego środka zapobiegawczego.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał uznał, że w sprawie doszło do naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji, z powodu zbyt długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego (trwało ono 3 lata, 6 miesięcy i 15 dni).

Następnie Trybunał rozważył zasadność zarzutu z art. 5 ust. 5 Konwencji.

Zdaniem rządu nie można mówić o naruszeniu prawa skarżącego do odszkodowania za niegodne z art. 5 Konwencji stosowanie tymczasowego aresztowania, skoro stosowanie i przedłużanie tego środka zapobiegawczego było zawsze zgodne z prawem i poprzedzone wydaniem stosownej decyzji sądowej.

Trybunał przypomniał, że z art. 5 ust. 5 Konwencji wynika wymóg zapewnienia skarżącemu możliwości uzyskania odszkodowania we wszystkich tych przypadkach, w których pozbawienie wolności zostało uznane za sprzeczne z art. 5 ust. 1, 2, 3 lub 4 Konwencji. W omawianej sprawie doszło do stwierdzenia naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji z powodu zbyt długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania. Zatem Trybunał musi zbadać, czy skarżący miał możliwość uzyskania odszkodowania w kraju za naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji.

Trybunał odrzucił argumenty rządu i podkreślił, że tymczasowe aresztowanie stosowane zgodnie z wymogami prawa krajowego może być jednak uznane za sprzeczne z art. 5 ust. 3 Konwencji (por. *mutatis mutandis*, *Brogan i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 29 listopada 1988 r., § 67).

Przywołując swój wcześniejszy wyrok w sprawie *Ryckie przeciwko Polsce* (z dnia 30 stycznia 2007 r., skarga nr 19583/07, § 54), Trybunał ustalił, że w polskim porządku prawnym istnieją dwie drogi dochodzenia roszczeń odszkodowawczych związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. Jest to postępowanie o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) i podstawa odszkodowawcza przewidziana w art. 417 k.c.

Trybunał uznał jednak, zgodnie ze stanowiskiem rządu, że żadna z tych dróg prawnych dochodzenia roszczeń odszkodowawczych nie mogła mieć zastosowania w sprawie skarżącego. W odniesieniu do możliwości przewidzianej w art. 552 § 4 k.p.k. Trybunał stwierdził, że warunkiem zainicjowania procedury dochodzenia odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest zakończenie postępowania karnego, w którym stosowano ten środek zapobiegawczy. Tymczasem Trybunał założył, że w chwili wydawania omawianego wyroku postępowanie to nadal toczyło się przed Sądem Najwyższym. Także znowelizowany art. 417¹ § 3 k.c. nie mógł mieć zastosowania w tej sprawie, gdyż

przepis ten wszedł w życie w z dniem 1 września 2004 r., podczas gdy tymczasowe aresztowanie skarżącego zakończyło się w styczniu 2004 r.

W tych okolicznościach Trybunał stwierdził, że skarżący nie miał możliwości uzyskania odszkodowania za tymczasowe aresztowanie uznane następnie za sprzeczne z art. 5 ust. 3 Konwencji. Dlatego doszło do naruszenia art. 5 ust. 5 Konwencji.

Dzieciak przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji ETPCz z dnia 9 grudnia 2008 r., skarga nr 77766/01 (**kluczowe słowa:** prawo do życia, obowiązek prowadzenia efektywnego śledztwa w przypadku podejrzenia naruszenia prawa do życia).

Znaczenie orzeczenia dla prawa polskiego

To pierwszy wyrok w sprawie polskiej, w którym Trybunał stwierdził naruszenie prawa do życia w aspekcie materialnym, a nie jedynie proceduralnym (jak w sprawie *Byrzykowski przeciwko Polsce*, wyrok z dnia 27 czerwca 2006 r.). Orzeczenie to wpisuje się w utrwaloną linię orzecznictwa, zgodnie z którą państwo ponosi odpowiedzialność za zapewnienie osadzonemu w jednostkach penitencjarnych właściwej opieki medycznej i ochrony ich życia. Brak staranności w tym zakresie i przetrzymywanie w areszcie mimo niezapewnienia odpowiedniej opieki medycznej jest niedopuszczalne.

1. Stan faktyczny sprawy

1.1. Postępowanie karne prowadzone przeciwko skarżącemu i jego leczenie w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym

Skarżący został zatrzymany w dniu 17 września 1997 r. i tymczasowo aresztowany w związku z zarzutem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się handlem narkotykami. Stosowanie tymczasowego aresztowania kilkakrotnie przedłużano. We wrześniu 1998 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie został wniesiony akt oskarżenia przeciwko skarżącemu.

Przed zatrzymaniem, w 1993 i w 1995 r. skarżący przeszedł 2 zawały. W czasie pobytu w areszcie skarżył się na pogorszenie stanu zdrowia. Dnia 8 września 1998 r. Komisja Lekarska w Areszcie Śledczym stwierdziła, że nie ma konieczności zwolnienia skarżącego, gdyż areszt posiada własny szpital, w którym można poddać skarżącego odpowiedniemu leczeniu.

Dnia 22 stycznia 1999 r. skarżący był badany przez lekarza spoza Aresztu Śledczego, który zalecił przeprowadzenie koronografii. Skarżący twierdził, że nie został poinformowany o tym zaleceniu. Dnia 1 lutego 1999 r. Komisja Lekarska ponownie potwierdziła możliwość leczenia skarżącego w szpitalu Aresztu Śledczego. Dnia 4 sierpnia 1999 r. skarżący był ponownie badany przez lekarza spoza aresztu, który potwierdził konieczność przeprowadzenia koronografii. Skarżący twierdził, że administracja Aresztu odmówiła przeprowadzenia zalecanego badania. Od 18 do 31 sierpnia 1999 r. skarżący był leczony w szpitalu Aresztu Śledczego.

Dnia 23 sierpnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Warszawie przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania skarżącego. Następnie stosowanie tego środka zapobiegawczego zostało przedłużone postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1999 r. W paź-

dzienniku 1999 r. sąd zdecydował o zwróceniu sprawy skarżącego do postępowania przygotowawczego. Sprawa ta została połączona z innym postępowaniem.

Dnia 19 listopada 1999 skarżący został przetransportowany do Aresztu Śledczego w Łodzi, który nie był wyposażony w oddział szpitalny. Zdaniem skarżącego była to forma ukarania go za wysyłanie skarg na nieprawidłową opiekę medyczną do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W marcu 2000 r. skarżący stracił przytomność i został przewieziony do Szpitala Zakładu Karnego w Łodzi, w którym był hospitalizowany przez 10 miesięcy. W październiku 2000 r. w szpitalu przeprowadzono koronografię i inne badania kardiologiczne skarżącego. Dnia 7 grudnia 2000 r. skarżący był badany przez lekarzy ze szpitala uniwersyteckiego w Łodzi, którzy stwierdzili konieczność przeprowadzenia operacji kardiologicznej skarżącego poza szpitalem Zakładu Karnego. Potrzeba przeprowadzenia operacji została następnie potwierdzona przez zaświadczenie lekarskie wydane w dniu 24 stycznia 2001 r.

Tego samego dnia skarżący został przetransportowany do Aresztu Śledczego na Mokotowie, gdyż operacja miała być przeprowadzona w Instytucie Kardiologicznym w Aninie. Skarżący wielokrotnie składał wnioski o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania powołując się na zły stan zdrowia i konieczność przeprowadzenia operacji serca. Pomimo tego, w dniu 6 lutego 2001 r. sąd ponownie przedłużył stosowanie tego środka zapobiegawczego, nie odnosząc się w uzasadnieniu decyzji do stanu zdrowia skarżącego.

W dniu 27 kwietnia 2001 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie został wniesiony akt oskarżenia przeciwko skarżącemu i 22 innym współoskarżonym. W kwietniu skarżący był też badany przez lekarzy z Instytutu Kardiologicznego w Aninie, którzy podjęli się przeprowadzenia operacji skarżącego. Dnia 15 maja 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego, stwierdzając, że nie zachodzą przesłanki do jego uchylenia z art. 259 k.p.k. Skarżący bezskutecznie odwoływał się od tej decyzji.

Instytut w Aninie wyznaczył termin operacji skarżącego na dzień 27 lipca 2001 r. Pełnomocnicy skarżącego twierdzili przed Trybunałem, że nie został on poinformowany o wyznaczeniu daty zabiegu. Rząd przedłożył informację, że operacja nie mogła się odbyć w tym terminie, gdyż przedłużyły się prace remontowe w Instytucie. Od 8 sierpnia do 10 września 2001 r. skarżący był hospitalizowany w szpitalu Zakładu Karnego w Warszawie z powodu zapalenia płuc.

Dnia 5 września 2001 r. Instytut Kardiologiczny w Aninie wysłał informację do skarżącego, że drugi termin operacji został wyznaczony na 21 września 2001 r. Skarżący twierdził, że list został mu przekazany z opóźnieniem i w rezultacie dowiedział się o wyznaczeniu zabiegu po jego planowanym terminie. Z koperty przedłożonej Trybunałowi przez żonę skarżącego wynikało, że list został wysłany 10 września 2001 r., a dotarł do Aresztu Śledczego 11 września 2001 r. Koperta została oznaczona „polecony – b. pilne” i nosiła pieczęć „ocenzurowano” datowaną na 24 września 2001 r. Rząd utrzymywał, że list ten nigdy nie dotarł do Aresztu Śledczego. Instytut wyznaczył kolejną datę zabiegu skarżącego na 26 października 2001 r. Informacja o tym została przekazana administracji aresztu śledczego przez obrońcę skarżącego. Dnia 1 października 2001 r. skarżący został przebadany przez Komisję Lekarską. Komisja stwierdziła, że skarżący został dopuszczony do odbycia zabiegu w Instytucie Kardiologii w Aninie w dniu 26 października 2001 r. i w związku z tym zachodzi konieczność zmiany środka zapobiegawczego. Komisja uznała też, że dalsze przebywanie skarżącego w Areszcie zagraża jego zdrowiu. Decyzja Komisji Lekarskiej nie

została przesłana sądowi rozpoznającemu sprawę. Dnia 5 października 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego i innych współoskarżonych na dalsze 4 miesiące. Sąd nie zlecił badania stanu zdrowia skarżącego, nie dysponował też wspomnianą opinią Komisji Lekarskiej. Dnia 12 października 2001 r. lekarz z ambulatorium Aresztu Śledczego wydał zaświadczenie lekarskie, w którym stwierdził, że nie dostrzega przeciwwskazań lekarskich do uczestniczenia skarżącego w rozprawach. Zostało ono przesłane faksem do Sądu Okręgowego w Warszawie. Dnia 16 października 2001 r. rozpoczęła się rozprawa w sprawie skarżącego i 44 innych współoskarżonych. Skarżący brał udział w rozprawach przeprowadzonych w dniach 16, 18 i 19 października.

1.2. Wydarzenia bezpośrednio poprzedzające śmierć skarżącego

Wersje tych wydarzeń przedstawione przez pełnomocnika skarżącego i przez rząd różnią się między sobą. Według wersji pełnomocników, w dniu 22 października 2001 r. skarżący został przewieziony na rozprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie, ale przed jej rozpoczęciem stracił przytomność. Wezwano karetkę, która odwiozła go do szpitala Aresztu Śledczego na Mokotowie. Tam został przebadany przez lekarza, który stwierdził, że hospitalizacja skarżącego nie jest konieczna, ale nie może on uczestniczyć w rozprawie. Po zbadaniu skarżącego odprowadzono do celi.

W tym czasie sędzia przewodniczący składu orzekającego dzwonił do Aresztu Śledczego i Instytutu Kardiologicznego aby ustalić, jaki jest stan zdrowia skarżącego. Instytut poinformował go o wyznaczeniu daty operacji skarżącego, zaś administracja aresztu przekazała informację o wydaniu zaświadczenia przez Komisję Lekarską w dniu 1 października 2001 r. i wyjaśniła, dlaczego nie zostało ono przesłane wcześniej do sądu. Tego samego dnia z aresztu faksem zostało przesłane do sądu wspomniane zaświadczenie.

Rząd w swoich obserwacjach ograniczył się do wskazania, że skarżący tego dnia przed południem był badany przez lekarza, który stwierdził, że skarżący nie wymaga hospitalizacji, ale nie może uczestniczyć w rozprawie.

O godz. 3.45 po południu tego samego dnia (22 października 2001 r.) skarżący został przewieziony z celi do szpitala Aresztu Śledczego. Był wówczas nieprzytomny. Podjęto próbę ratowania go, co doprowadziło do przywrócenia akcji serca i samodzielnego oddychania. Ostatecznie skarżącego przewieziono w stanie ciężkim do Szpitala na ul. Lindleya w Warszawie, gdzie zmarł w dniu 25 października 2002 r. nie odzyskawszy przytomności.

Dnia 22 października 2001 r. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowił wyłączyć sprawę skarżącego do odrębnego rozpoznania i zdecydował o zwolnieniu skarżącego z aresztu w dniu 26 października 2001 r. po uprzednim przewiezieniu go na operację. Dnia 8 listopada 2001 r. sąd umorzył postępowanie wobec skarżącego z powodu jego śmierci.

1.3. Śledztwo w sprawie śmierci skarżącego

Dnia 30 października 2001 r. żona skarżącego złożyła do Prokuratury Rejonowej w Warszawie wniosek o wszczęcie śledztwa zmierzającego do wyjaśnienia okoliczności śmierci jej męża. Dnia 12 listopada 2001 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka złożyła podobny wniosek. Dnia 31 października 2001 r. przeprowadzono oględziny i otwarcie zwłok skarżącego. W wyniku tej czynności ustalono, że skarżący zmarł wskutek ostrej niewydolności krążeniowej towarzyszącej zaawansowanej chorobie serca.

W toku postępowania przygotowawczego prokurator przeprowadził następujące czynności:

przesłuchał w charakterze świadków: żonę zmarłego, Dyrektora Szpitala Aresztu Śledczego, 2 lekarzy pracujących w Areszcie Śledczym, oraz lekarza D.D., który dnia 27 września 2001 r. skierował skarżącego na Komisję Lekarską po zapoznaniu się z pismem Instytutu Kardiologii w Aninie o wyznaczeniu terminu operacji na dzień 21 września 2001 r. Lekarz nie potrafił wyjaśnić, czy widział ten list przed 27 września 2001 r. Następnie prokurator przesłuchał w sprawie lekarzkę z Instytutu Kardiologii w Aninie (która potwierdziła fakt przesłania do Aresztu Śledczego zawiadomień o trzech kolejnych terminach operacji skarżącego) oraz lekarza, który udzielał pomocy medycznej skarżącemu w Areszcie Śledczym w dniu 20 i 22 października 2001 r. W toku śledztwa prokurator uzyskał także odpowiedź od Aresztu Śledczego na zapytanie, czy list z dnia 5 września 2001 r. wysłany przez Instytut w Aninie dotarł do aresztu. Dyrektor Aresztu Śledczego w Mokotowie odpowiedział prokuratorowi, że nie posiada dowodu, który potwierdzałby otrzymanie takiego listu przez Areszt Śledczy.

Dnia 14 sierpnia 2002 r. Instytut w Aninie przesłał do prokuratury potwierdzenie nadania listów wyznaczających daty operacji skarżącego na dzień 6 lipca i 21 września 2001 r. W dniu 23 września 2002 r. prokurator postanowił o uzyskaniu w sprawie opinii biegłych z Gdańskiej Akademii Medycznej. Opinia, oparta na analizie dokumentacji medycznej i wyników sekcji zwłok, została przedłożona 1 lipca 2003 r. Biegli stwierdzili, że nie da się ustalić ponad wszelką wątpliwość istnienia związku przyczynowego pomiędzy pogorszeniem stanu zdrowia skarżącego i jego udziałem w rozprawie. Podobnie odpowiedzieli na pytanie, czy przeprowadzenie operacji uratowałoby życie skarżącemu. Nie dostrzegli też niestaranności lub nieprawidłowości w leczeniu skarżącego. Poczynili jednak zastrzeżenie co do prawidłowości dwukrotnego przekładania terminu operacji skarżącego. Ostatecznie stwierdzili jednak, że nie czują się uprawnieni do dokonywania oceny tego faktu.

Dnia 28 sierpnia 2003 r. prokurator umorzył postępowanie przygotowawcze, opierając się głównie na ustaleniach biegłych. Żona skarżącego wniosła zażalenie na to postanowienie. Dnia 19 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy w Warszawie utrzymał w mocy postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa.

Dnia 12 lipca 2002 r. żona skarżącego wniosła powództwo o odszkodowanie do Sądu Okręgowego w Warszawie. Powództwo to zostało oddalone w dniu 26 stycznia 2004 r. Żona skarżącego odwołała się od tego wyroku. Dnia 14 listopada 2004 r. sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Nie doszło do wniesienia skargi kasacyjnej w tej sprawie.

2. Zarzuty skarżącego

Żona skarżącego (dalej określana mianem skarżącej) podniosła zarzut naruszenia art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania lub karania), art. 5 ust. 3 (prawo do osądzenia w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania) i art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu).

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał zdecydował o merytorycznym rozpatrzeniu zarzutu naruszenia prawa Z. Dzieciaka do życia. Uznał, że wobec rozpatrzenia zarzutu z art. 2 Konwencji nie jest konieczne

orzekanie merytoryczne co do zarzutów z art. 3 i 5 ust. 3 Konwencji. Zarzut nierzetelności postępowania uznał za niedopuszczalny z powodu podniesienia go po upływie 6 miesięcy od umorzenia postępowania w sprawie skarżącego.

Trybunał orzekł, że w sprawie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w dwu aspektach: materialnym i proceduralnym.

3.1. Naruszenie prawa do życia w aspekcie materialnym

Trybunał przypomniał najpierw najważniejsze zasady odpowiedzialności państw-stron Konwencji za prawidłową ochronę życia. Z art. 2 Konwencji wynika nie tylko obowiązek powstrzymania się od bezprawnego pozbawienia życia człowieka, ale także podjęcia stosownych działań w celu ochrony życia osób znajdujących się w jurysdykcji organów państwowych. W odniesieniu do osób osadzonych w jednostkach penitencjarnych Trybunał w dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie stwierdzał, że władze krajowe mają obowiązek chronić je. Oznacza to, że jeżeli osoba jest przyjmowana do jednostki penitencjarnej w dobrym stanie zdrowia a w czasie jej zwolnienia ujawniają się określone uszkodzenia jej ciała, to państwo jest zobowiązane dostarczyć wiarygodnego wyjaśnienia, jak doszło do uszkodzenia ciała osoby osadzonej (po. wyrok w sprawie *Selmouni przeciwko Francji* z dnia 28 lipca 1999 r., skarga nr 25803/94, § 87). Obowiązek wyjaśnienia sposobu traktowania osadzonego nabiera szczególnego znaczenia, jeżeli dochodzi do jego śmierci (wyrok w sprawie *Keenan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z dnia 3 kwietnia 2001 r., skarga nr 27229/95, § 91).

Trybunał podkreślił, że osadzeni mają prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach, które nie naruszają ich ludzkiej godności. Nie powinni być zatem narażeni na niebezpieczeństwa lub niedogodności, których intensywność jest większa niż ta normalnie wynikająca z faktu pozbawienia wolności. Władze krajowe mają obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia nie tylko zdrowia osadzonych, także ich dobrego samopoczucia (*well-being*) (wyrok w sprawie *McGlinchey przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z dnia 29 kwietnia 2003 r., skarga nr 50390/99, § 46). Z Konwencji nie wynika ogólne zobowiązanie do zwolnienia osadzonych ze względów zdrowotnych. Jednakże państwo powinno zapewnić im właściwą opiekę medyczną.

Odnosząc wyżej wskazane standardy do sprawy skarżącego, Trybunał odnotował następujące nieprawidłowości w zapewnieniu skarżącemu odpowiedniej opieki medycznej:

- przewiezienie skarżącego do Aresztu Śledczego w Łodzi, który nie był wyposażony w oddział szpitalny. Trybunał ustalił, że skarżący podczas pobytu w tej jednostce nie był poddany właściwej opiece medycznej. Nie ma dowodu, aby w tym czasie był badany przez lekarza. W rezultacie, dnia 21 marca 2001 r. stracił przytomność i został przewieziony do Szpitala przy Zakładzie Karnym w Łodzi;
- niezapewnienie skarżącemu możliwości odbycia operacji serca. Zdaniem Trybunału władze krajowe nie przedstawiły przekonującej argumentacji wyjaśniającej przyczyny nieprzewiezienia skarżącego na dwa kolejne terminy operacji wskazane przez Instytut Kardiologii w Aninie. Za szczególnie „kłopotliwe” uznał Trybunał okoliczności przekazania skarżącemu informacji o drugim terminie operacji z opóźnieniem, które, jak wynika z dowodów przedłożonych przez żonę zmarłego, wynikało z zbyt opieszałego dokonywania czynności cenzurowania listu z Instytutu przez prokuratora;

- opóźnienie przekazania do sądu o 22 dni zaświadczenia Komisji Lekarskiej wydanego w dniu 1 października 2001 r. Nieświadomość po stronie sądu wydania wspomnianego zaświadczenia spowodowała, że decydując w dniu 16 października 2001 r. o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego, sąd oparł się na opinii lekarskiej wydanej przez lekarza Aresztu Śledczego dnia 12 października 2001 r., która pozostawała w całkowitej sprzeczności z wydanym wcześniej zaświadczeniem Komisji Lekarskiej. Lekarz co prawda powołał się na fakt wydania takiego zaświadczenia, ale nie odnotował, że w jego konkluzji Komisja Lekarska stwierdziła, że pozostawanie skarżącego w areszcie zagrażałoby jego zdrowiu;
- brak dostępu skarżącego do opieki lekarskiej w dniach 16, 18 i 19 października 2001 r. Skarżący w tych dniach uczestniczył w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, zatem przebywał poza aresztem śledczym w godzinach przyjęć zatrudnionych tam lekarzy.

Trybunał stwierdził, że nie dysponuje wystarczającymi informacjami na temat przebiegu zdarzeń w dniu 22 października 2001 r. Dlatego też nie jest w stanie ocenić, czy opieka medyczna zaoferowana skarżącemu tego dnia była należyta.

Dokonując oceny działań organów krajowych podjętych w celu zapewnienia skarżącemu właściwej opieki medycznej, Trybunał zwrócił uwagę na nierzetelność sądów krajowych decydujących o przedłużeniu stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Trybunał podkreślił, że podczas czteroletniego przebywania skarżącego w areszcie sądy dokonywały przedłużenia stosowania tego środka powołując się wielokrotnie na istnienie podejrzenia popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu czynów i wysoki stopień złożoności sprawy. W niemal wszystkich decyzjach sądy powoływały się na przesłanki, które nie dotyczyły indywidualnie skarżącego, a jedynie innych współoskarżonych. Sądy nie badały też z należytą starannością stanu zdrowia skarżącego. Tymczasem w miarę upływu czasu stan zdrowia skarżącego coraz bardziej przemawiał za niestosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania.

Wszystkie wskazane okoliczności przywiodły Trybunał do konkluzji, że zarówno jakość jak i szybkość udzielania skarżącemu opieki medycznej w trakcie trwania tymczasowego aresztowania spowodowały narażenie jego życia na niebezpieczeństwo. W rezultacie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji, gdyż państwo nie dopełniło wobec skarżącego obowiązków, jakie ciążyą na nim wobec każdej osoby przebywającej w jednostce penitencjarnej.

3.2. Naruszenie prawa do życia w aspekcie proceduralnym

Zdaniem Trybunału w omawianej sprawie doszło również do naruszenia prawa do życia wskutek nieprawidłowego prowadzenia śledztwa zmierzającego do wyjaśnienia okoliczności śmierci Z. Dzieciaka. Orzeczenie w odniesieniu do tego aspektu sprawy zapadło większością głosów 5 do 2.

Trybunał przypomniał, że w przypadku śmierci osoby pozostającej pod opieką państwa, konieczne jest przeprowadzenie rzetelnego śledztwa wyjaśniającego jej przyczyny. Śledztwo to powinno prowadzić do ustalenia osób odpowiedzialnych za śmierć osadzonego i ich ukarania. Wymagane jest zgromadzenie wszystkich dostępnych dowodów, w tym zeznań naocznych świadków i opinii biegłych. Wszelkie zaniedbania w prowadzeniu postępowania, które niweczą szansę na wyjaśnienie okoliczności śmierci osoby i ustalenie winnych,

mogą spowodować uznanie, że śledztwo nie było efektywne, jak tego wymaga art. 2 Konwencji.

Trybunał zwrócił uwagę na następujące zaniedbania i zaniechania, których dopuściły się organy krajowe prowadzące postępowanie zmierzające do wyjaśnienia okoliczności śmierci Z. Dzieciaka:

- prokuratura nie ustaliła dokładnego przebiegu zdarzeń w dniu 22 października 2001 r., czyli bezpośrednio poprzedzających utratę przytomności i śmierć skarżącego; Trybunał podkreślił, że nie ustalono, czy rzeczywiście skarżący był tego dnia przewieziony do sądu, jakie zdarzenia miały miejsce na sali sądowej, dlaczego karetką przewieziono go z powrotem do celi w areszcie śledczym i co się działo zanim skarżącego zabrano z celi nieprzytomnego do szpitala przy areszcie śledczym. Prokurator nie przesłuchał pracowników aresztu śledczego, załogi karetki, która udzielała pomocy skarżącemu, oraz współosadzonych z jego celi. Zdaniem Trybunału dokładne ustalenie przebiegu zdarzeń w dniu 22 października 2001 r. miało kluczowe znaczenie dla ustalenia, czy organy krajowe przyczyniły się do śmierci skarżącego;
- prokurator nie ustalił daty śmierci Z. Dzieciaka w prawidłowy sposób. Skarżący zmarł 25 października 2001 r., tymczasem prokurator wskazał dzień 24 października 2001 r. jako dzień jego zgonu w postanowieniu o umorzeniu postępowania przygotowawczego;
- prokurator nie wyjaśnił przyczyn trzykrotnego przesuwania terminu operacji skarżącego. Bezskrytycznie przyjął wyjaśnienia przedłożone przez władze aresztu śledczego dotyczące opóźnienia w przekazaniu skarżącemu informacji o planowanym terminie zabiegu kardiochirurgicznego;
- postępowanie przygotowawcze trwało ponad dwa lata, z czego przez ponad dziewięć miesięcy nie podejmowano w nim żadnych czynności, oczekując na opinię biegłych. Prokurator nie próbował nawet dyscyplinować biegłych.

Ostatecznie Trybunał stwierdził, że organy krajowe dopuściły się naruszenia art. 2 Konwencji wskutek nieprzeprowadzenia rzetelnego postępowania wyjaśniającego okoliczności śmierci Z. Dzieciaka.

Demski przeciwko Polsce – wyrok Czwartej Sekcji Trybunału z dnia 4 listopada 2008 r., skarga nr 22695/03 (**kluczowe zagadnienia:** kontradiktoryjność postępowania karnego, prawo oskarżonego do zadawania pytań „świadkom oskarżenia”).

1. Stan faktyczny sprawy

Dnia 12 czerwca 2000 r. M.Ł. powiadomiła policję o zgwałceniu jej 17-letniej wnuczki (M.H.) przez skarżącego i niejakiego J.K. Pokrzywdzona została przesłuchana przez policję tego samego dnia, a następnie przez prokuratora w dniu 5 lipca 2000 r. W tym czasie policja podejmowała bezskuteczne próby zatrzymania skarżącego, który ukrywał się. Dnia 6 lipca 2000 r. na wniosek prokuratora pokrzywdzona została przesłuchana przez sąd w trybie art. 316 § 3 k.p.k. Prokurator próbował zawiadomić skarżącego o przeprowadzeniu tej czynności procesowej, jednak nie przebywał on w miejscu swego zamieszkania.

Dnia 17 sierpnia 2000 r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze postanowił o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec skarżącego na okres 7 dni od chwili zatrzymania, a dnia

6 września 2000 r. prokurator postanowił o poszukiwaniu skarżącego listem gończym. Skarżący został zatrzymany dnia 20 września 2000 r.

W dniu 15 stycznia 2001 r. prokurator skierował akt oskarżenia w tej sprawie do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Dnia 26 lipca 2001 r. SO w Jeleniej Górze wydał wyrok skazujący skarżącego na karę 4 lat pozbawienia wolności. Sąd ustalił, że pokrzywdzona spotkała skarżącego i J.K. w barze. Obaj mężczyźni byli wobec niej agresywni i zaczepiali ją. Kazali jej przyjść do baru następnego dnia o godzinie 17, co ona uczyniła. Obaj oskarżeni zastraszyli pokrzywdzoną, wyprowadzili z baru i zaprowadzili do piwnicy domu J.K., gdzie zgwałcili ją kilkakrotnie. Następnie zastraszyli pokrzywdzoną, że zabiją ją, jeżeli powie komuś o tym zdarzeniu. Następnego dnia pokrzywdzona powiedziała o zgwałceniu swojej babce, która powiadomiła policję.

Skarżący i J.K. nie przyznali się do popełniania zarzucanych im czynów. Twierdzili, że odbyli stosunki seksualne z pokrzywdzoną, ale ona wyraziła na to zgodę. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej złożonym w postępowaniu przygotowawczym i odczytanym na rozprawie. Oparł ustalenia faktyczne również na zeznaniach kilku świadków ze słyszenia (w tym babki pokrzywdzonej), opinii psychologa i wynikach badania ginekologicznego. We wrześniu 2001 r. obrońca skarżącego wniósł apelację od wyroku. Argumentował w niej, że doszło do naruszenia prawa skarżącego do obrony, gdyż sąd oparł swe ustalenia na zeznaniach pokrzywdzonej złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Dnia 13 grudnia 2001 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Odnosząc się do zarzutu skarżącego SA stwierdził, że odczytanie zeznań pokrzywdzonej w trybie art. 391 § 1 k.p.k. było uzasadnione, skoro pokrzywdzona przebywała w Niemczech od listopada 2000 r. a od stycznia 2001 r. była poddawana terapii psychologicznej w tamtejszej klinice. SA odnotował, że sąd pierwszej instancji kilkakrotnie bezskutecznie wzywał pokrzywdzoną na rozprawy.

Obrońca skarżącego wniósł kasację od tego wyroku. Argumentował, że doszło do rażącego naruszenia prawa wskutek niezapewnienia skarżącemu możliwości zadawania pokrzywdzonej pytań na rozprawie. Twierdził, że sąd znał adres zamieszkania pokrzywdzonej w Niemczech oraz że dość często przyjeżdżała ona do Polski, zatem można było doprowadzić do jej przesłuchania w czasie rozprawy.

Dnia 11 marca 2003 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację jako bezzasadną. Uznał, że odczytanie protokołów zeznań pokrzywdzonej na rozprawie nie stanowiło naruszenia prawa. Stwierdził jednak, iż podejmując na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. decyzję o odczytaniu zeznań pokrzywdzonej, należało przede wszystkim powołać się na „nie dającą się usunąć przeszkodę”, którą w tej sprawie był zły stan psychiczny pokrzywdzonej. Sąd Najwyższy podkreślił, że z opinii biegłego psychologa uzyskanej w Polsce, jak i z zaświadczenia wystawionego przez niemieckiego psychologa wynikało, iż od czasu brutalnego zgwałcenia jej przez dwóch sprawców pokrzywdzona pozostaje pod intensywną opieką psychologiczną i medyczną. Należało więc odstąpić od przesłuchania ze względu na ochronę słusznego interesu pokrzywdzonej. Sąd Najwyższy podkreślił też, że „w czasie, kiedy miało miejsce przesłuchanie pokrzywdzonej przez sąd (w obecności psychologa), skarżący ukrywał się. Z własnego więc wyboru nie brał udziału w tej ważnej czynności dowodowej i tym samym pozbawił się możliwości zadawania pytań osobie przesłuchiwanej.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący podnosił, że niezapewnienie mu możliwości zadawania pytań pokrzywdzonej narusza jego prawo do rzetelnego procesu (art. 6 konwencji).

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

Trybunał uznał, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d Konwencji.

W pierwszej części uzasadnienia wyroku Trybunał przypomniał ogólne reguły wynikające z zasady rzetelnego przeprowadzania dowodów i kontradiktoryjności. Stwierdził, że w normalnych okolicznościach dowody powinny być przeprowadzane w czasie publicznej rozprawy w obecności oskarżonego, aby mógł on podważyć ich wiarygodność. Dopuszczalne wyjątki od tej zasady nie mogą naruszać istoty prawa do obrony. Z art. 6 ust. 1 i 3 lit. d Konwencji wynika wymóg zapewnienia oskarżonemu odpowiedniej możliwości kwestionowania wiarygodności zeznań świadka i zadawania mu pytań albo w trakcie jego przesłuchania, albo na dalszym etapie postępowania karnego. Jeżeli ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyroku są poczynione głównie lub w przeważającym zakresie w oparciu o zeznania osób, którym oskarżony nie mógł zadawać pytań na którymś z etapów postępowania karnego, to dochodzi do istotnego ograniczenia prawa do obrony, którego nie można uznać za zgodne z wymogami art. 6 Konwencji.

Dokonując oceny prowadzenia postępowania w omawianej sprawie przez pryzmat wyżej wskazanych standardów, Trybunał jednogłośnie stwierdził, że doszło do naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu. Trybunał ustalił, że dowód z zeznań pokrzywdzonej stanowił jedyny dowód pierwotny w sprawie. Inni przesłuchani świadkowie znali przebieg zdarzenia jedynie z relacji pokrzywdzonej. Pozostałe dowody, na których oparł się sąd to wyniki badania ginekologicznego, które nie potwierdzały faktu zgwałcenia lub odbycia stosunku seksualnego, oraz opinia psychologa, który uznał pokrzywdzoną za osobę wiarygodną. Zdaniem Trybunału sąd orzekający w sprawie oparł swoje ustalenia w przeważającej mierze o zeznania pokrzywdzonej.

Trybunał odrzucił argument rządu, że skarżący zrzekł się prawa do udziału w przesłuchaniu pokrzywdzonej, skoro ukrywał się na początkowym etapie postępowania przygotowawczego. Trybunał zauważył, że w czasie sądowego przesłuchania pokrzywdzonej w postępowaniu przygotowawczym skarżący nie posiadał jeszcze statusu podejrzanego w sprawie.

Trybunał ustalił, że w toku postępowania karnego skarżący nie miał możliwości zadawania pytań pokrzywdzonej. Żadna ze stron nie zakwestionowała faktu, że sąd krajowy podjął przynajmniej jedną nieudaną próbę wezwania pokrzywdzonej na rozprawę przez wysłanie wezwania na jej adres zamieszkania w Polsce. Pokrzywdzona nie stawiała się, gdyż zamieszkała w Niemczech u swojej matki, tam też poddała się terapii psychologicznej. Zdaniem Trybunału sąd krajowy albo znał adres zamieszkania pokrzywdzonej w Niemczech, albo mógł go ustalić bez większej trudności. Ponieważ sąd nie podjął starań o ustalenie adresu pokrzywdzonej za granicą i wysłanie jej wezwania pod ten adres, nie można przyjąć, iż wyczerpał wszystkie sposoby pozyskania świadka na rozprawę, jakie należało podjąć w świetle okoliczności tej sprawy.

Trybunał przyznał, że szczególny charakter spraw karnych dotyczących zgwałcenia może wymagać podjęcia kroków procesowych w celu odpowiedniego wyważenia dwóch dóbr: prawa oskarżonego do obrony i konieczności ochrony pokrzywdzonego wezwanego do składania zeznań. Udział w takich postępowaniach jest często postrzegany przez pokrzywdzonych jako bardzo przykre doświadczenie, w szczególności wtedy, gdy są wbrew swej woli konfrontowani z oskarżonym. Trybunał odnotował jednak, że pokrzywdzona w tej sprawie nie poszukiwała sposobów uniknięcia konfrontacji z oskarżonym. Nie można też powiedzieć, że jej miejsce pobytu za granicą było nieznane organom procesowym.

Ostatecznie Trybunał stwierdził, że „gdyby organy procesowe poczyniły większy wysiłek w celu wezwania pokrzywdzonej na rozprawę a ona wykazałaby, iż jej uczestnictwo w postępowaniu mogłoby mieć negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego, wówczas zarzut naruszenia prawa skarżącego do obrony należałoby ocenić z innej perspektywy.” Jednak, nawet w takiej sytuacji należało zorganizować przeprowadzenie przesłuchania pokrzywdzonej w taki sposób, aby zmniejszyć negatywne skutki tej czynności, respektując jednocześnie prawo skarżącego do obrony.

Podsumowując, Trybunał stwierdził, że ustalenia faktyczne będące podstawą wyroku skazującego wydanego w sprawie skarżącego zostały oparte w przeważającej mierze o zeznania świadka, któremu skarżący nie mógł zadawać pytań w toku procesu. W rezultacie jego prawo do obrony zostało ograniczone w stopniu nie dającym się pogodzić z wymogami art. 6 Konwencji.

All – Orzecznictwo ETPCz w sprawach przeciwko innym państwom Rady Europy

S. and Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu – wyrok Wielkiej Izby Trybunału z dnia 4 grudnia 2008 r., skargi nr 30562/04 i 30566/04 (**kluczowe zagadnienia:** przechowywanie materiału biologicznego do badań DNA i profili DNA pomimo wydania wyroku uniewinniającego lub umorzenia postępowania, przechowywanie odcisków palców osób uniewinnionych lub wobec których umorzono postępowanie karne, prawo do prywatności).

1. Stan faktyczny sprawy

Pierwszy skarżący, S., został zatrzymany dnia 19 stycznia 2001 r. Miał wówczas 11 lat. Został oskarżony o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. W toku postępowania pobrano od niego odciski palców i próbki materiału genetycznego do badań DNA. Następnie w dniu 14 czerwca 2001 r. został uniewinniony.

Drugi skarżący, M. Marper, został zatrzymany dnia 13 marca 2001 r. i oskarżony o znęcanie się nad swoją partnerką. Zabezpieczono jego odciski palców i próbki do badań DNA. Ostatecznie nie doszło do rozpoczęcia procesu sądowego, gdyż skarżący i jego partnerka zawarli ugodę i prokurator zdecydował o umorzeniu postępowania.

Obaj skarżący po uzyskaniu korzystnych dla nich rozstrzygnięć wystąpili z wnioskami o zniszczenie pobranych od nich odcisków palców i próbek materiału biologicznego do ba-

dań DNA. Policja wydała decyzję odmowną. Obaj skarżący zwrócili się do sądu o przeprowadzenie sądowej kontroli decyzji policji. Dnia 22 marca 2002 r. Sąd Administracyjny (*Administrative Court*) odrzucił wnioski skarżących. Dnia 12 września 2002 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję Sądu Administracyjnego stosunkiem głosów 2 do 1. Dnia 22 lipca 2004 Izba Lordów (*House of Lords*) nie uwzględniła zażalenia skarżących.

Lord Steyn przedstawił powody wprowadzenia art. 64 (1A) do Ustawy o dowodach policyjnych i kryminalnych (*Police and Criminal Evidence Act* – dalej: „PACE”). Podkreślił praktyczną użyteczność nowej regulacji, która pozwalała na przetrzymywanie w bazie danych zarówno odcisków palców, jak i profili DNA, pomimo uniewinnienia podejrzanego lub umorzenia postępowania przed skierowaniem sprawy przed sąd. Lord Steyn powołał się też na dane statystyczne. Wynikało z nich, że prawie 6000 profili DNA, które musiałyby być zniszczone gdyby nie weszła w życie nowelizacja PACE, zostało zidentyfikowanych jako zgodne z materiałem pobranym na miejscach popełnienia przestępstw. Wśród nich było 53 zabójstw, 33 usiłowań zabójstw, 94 zgwałcenia, 38 przestępstw o charakterze seksualnym, 63 włamań, 56 przypadków obrotu narkotykami.

Izba Lordów dokonała także analizy zgodności przetrzymywania profili DNA i odcisków palców z konwencyjnym standardem ochrony prywatności. Lord Steyn uznał, że przychyliła się raczej do stwierdzenia, iż samo przetrzymywanie wspomnianych danych nie stanowi ingerencji w prawo do prywatności. Stwierdził jednak, że nawet jeżeli nie ma racji, to ingerencja ta musi być oceniona jako bardzo nieznaczna, przewidziana przez prawo i proporcjonalna, a zatem także „konieczna w społeczeństwie demokratycznym” w rozumieniu art. 8 ust. 2 Konwencji.

Baronowa Hale of Richmond nie poparła opinii większości składu orzekającego co do tego, że zarówno przechowywanie odcisków palców, jak i profili DNA nie stanowi ingerencji państwa w prawo do prywatności. Wraz z większością uznała jednak, że w sprawie skarżących istniało usprawiedliwienie dla takiej ingerencji.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący twierdzili, że przetrzymywanie ich odcisków palców, materiału komórkowego i profili DNA na podstawie art. 64 (1A) PACE stanowi naruszenie prawa do prywatności chronionego przez art. 8 Konwencji. Skarżący podnieśli także zarzut naruszenia art. 14 w zw. z art. 8 Konwencji. Argumentowali, że regulacje dotyczące przechowywania danych osobowych dyskryminują ich w stosunku do innych osób nieposiadających statusu skazanych.

3. Prawo krajowe

Przetrzymywanie odcisków palców i materiału komórkowego do badań DNA reguluje art. 64 (1A) PACE, zmieniony przez art. 82 ustawy z 2001 r. Zgodnie z tą regulacją jeżeli próbki materiału komórkowego lub odciski palców zostały pobrane w związku z prowadzeniem śledztwa a nie jest wymagane ich zniszczenie, mogą być one przetrzymywane także po ich wykorzystaniu w postępowaniu, dla którego były pobrane, ale mogą być ponownie użyte jedynie w celu związanym z „zapobieganiem lub wykrywaniem przestępstw, prowadzeniem śledztwa w sprawie czynu zabronionego lub oskarżaniem w sprawie karnej”.

Zgodnie z ust. 3 art. 64 PACE, zniszczeniu podlega materiał komórkowy i odciski palców pobrane od osoby, której nie zarzucono następnie popełnienia czynu zabronionego.

Chociaż brzmienie ust. 3AA art. 64 należy uznać za dość niejasne, to zgodnie z interpretacją nadaną mu w orzecznictwie, nie podlega zniszczeniu materiał komórkowy ani odciski palców pobrane w danym postępowaniu od osób, które następnie uniewinniono od zarzucanych im czynów lub wobec których umorzono postępowanie.

Kwestia późniejszego użycia zgromadzonego materiału nie została uregulowana w odrębnej ustawie. Dlatego jedyne ograniczenie w stosunku do jego ponownego użycia wynika z art. 64 PACE. Izba Lordów w jednej ze spraw wypowiedziała się na temat dopuszczalności użycia w charakterze dowodu próbek, które powinny ulec zniszczeniu zgodnie z art. 64 PACE, a które przechowywano z naruszeniem wymogów kreślonych w tym przepisie. Izba Lordów uznała, że „zakaz używania nielegalnie przechowywanych próbek w celu prowadzenia śledztwa nie jest równoznaczny z obligatoryjnym wykluczeniem dowodu uzyskanego w rezultacie niedostosowania się do tego zakazu”. Ocena, czy dowód ten jest dopuszczalny została pozostawiona sądowi orzekającemu w sprawie.

4. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

W pierwszej kolejności Trybunał rozstrzygnął, czy dalsze przechowywanie materiału genetycznego i odcisków palców po ich wykorzystaniu w danym postępowaniu stanowi ingerencję w prawo do prywatności. Przystępując do analizy tego zagadnienia Trybunał przypominał, że odciski palców, profile DNA i próbki materiału komórkowego należą do kategorii „danych osobowych” w rozumieniu Konwencji w sprawie ochrony osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych z 1981 r. Następnie Trybunał uznał, że należy odrębnie rozpatrzyć kwestię przechowywania profili DNA i próbek materiału komórkowego z jednej strony oraz odcisków palców z drugiej strony.

4.1. Przechowywanie profili DNA i próbek materiału komórkowego

Trybunał przypomniał swoje stanowisko wyrażone już uprzednio w sprawie *Van der Velde przeciwko Niderlandom* (decyzja z dnia 7 grudnia 2006 r., skarga nr 29514/05), że pobieranie i przechowywanie materiału genetycznego stanowi ingerencję w prawo do prywatności. Podtrzymał je także w omawianej sprawie, podkreślając głównie ryzyko płynące z możliwości przyszłego wykorzystania materiału genetycznego, które – dzięki dynamicznemu rozwojowi techniki – może przybrać niedające się przewidzieć obecnie formy.

Trybunał odnotował też, że materiał komórkowy zawiera bardzo dużo „wrażliwych” informacji, w tym danych na temat zdrowia i tych umożliwiających identyfikację pokrewieństwa.

W odniesieniu do profili DNA Trybunał przyznał, że zawierają one znacznie mniej informacji na temat osoby niż próbki materiału komórkowego. Stwierdził jednak, że automatyczne przetwarzanie profili DNA pozwala nie tylko na „neutralną” identyfikację osoby, jak argumentował rząd Zjednoczonego Królestwa, lecz na uzyskanie znacznie większej ilości informacji o osobie. Informacje te mogą np. prowadzić do zidentyfikowania powiązań genetycznych pomiędzy osobami. Zdaniem Trybunału sam ten fakt pozwala na uznanie gromadzenia profili DNA za ingerencję w prawo do prywatności. Za nieistotną uznał okoliczność, że uzyskanie tych informacji jest możliwe dopiero wskutek użycia komputerowej techniki przetwarzania danych a ich poprawną interpretację może przeprowadzić tylko nieliczna grupa specjalistów.

Trybunał podkreślił także, iż przetwarzanie profili DNA pozwala organom ścigania na wskazanie pochodzenia etnicznego dawcy, co tylko wzmacnia przekonanie o tym, że ich przechowywanie stanowi ingerencję w sferę prywatności.

4.2. Przechowywanie odcisków palców

Trybunał przywołał dotychczasowe orzecznictwo, w którym kilkakrotnie stwierdzano, że pobieranie i przechowywanie odcisków palców nie stanowi ingerencji w prawo do prywatności (por. decyzja Komisji z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie *Kinnunen przeciwko Finlandii*, skarga nr 24950/94). W omawianej sprawie Trybunał zdecydował o zmianie swego poglądu w tej kwestii. Uznał, że podobnie jak długotrwałe nagrywanie głosu w celu dokonania jego analizy porównawczej, przechowywanie odcisków palców stanowi ingerencję w sferę prywatności. Trybunał przyznał, że odciski palców zawierają mniej informacji na temat osoby niż próbki materiału komórkowego lub profile DNA. Nie zmienia to jednak faktu, że ich umieszczenie w krajowej bazie danych i poddanie regularnemu przetwarzaniu w celu identyfikacji kryminalnej stanowi ingerencję w prawo skarżących do prywatności.

4.3. Usprawiedliwienie ingerencji w prawo skarżących do prywatności na gruncie art. 8 ust. 2 Konwencji.

Ustaliwszy, że doszło o ingerencji w sferę prywatności skarżących, Trybunał przystąpił do badania, czy ingerencja ta była: 1) przewidziana przez prawo; 2) podjęta w celu ochrony jednego z dóbr wymienionych w art. 8 ust. 2 Konwencji; 3) konieczna w społeczeństwie demokratycznym.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, ingerencja w prawo do prywatności musi być dokonana „zgodnie z prawem”. Wymóg ten oznacza, że prawo stanowiące podstawę dla danej ingerencji musi być dostępne dla adresatów i sformułowane na tyle precyzyjnie i jasno, aby adresaci byli w stanie przystosować swe działanie do wymogów tego prawa. Zatem prawo krajowe powinno z odpowiednią precyzją wskazywać zakres swobody organów w danej dziedzinie i sposób korzystania z przysługujących im uprawnień. Stopień wymaganej precyzji jest uzależniony w dużej mierze od dziedziny, której dotyczy dana regulacja.

Trybunał zwrócił uwagę, że art. 64 PACE jedynie w bardzo ogólny sposób reguluje okoliczności, w których dopuszczalne jest ponowne użycie przechowywanych odcisków palców, profili DNA i próbek materiału komórkowego. Tymczasem – podobnie jak w odniesieniu do informacji uzyskanych wskutek stosowania podsłuchu lub prowadzenia innych tajnych działań operacyjnych – kluczową kwestią jest uregulowanie w precyzyjny sposób: podstaw ponownego użycia tych informacji, czasu trwania ich przechowywania, dostępu do nich osób trzecich, procedur ich ochrony przez bezpodstawnym ujawnieniem i procedur ich niszczenia (por. m.in. wyrok z dnia 1 lipca 2008 r. w sprawie *Liberty and Others v. the United Kingdom*, skarga nr 58243/00, §§ 62 – 63). Podkreślając swoje wątpliwości co do tego, czy art. 64 PACE można uznać za wystarczająco precyzyjną podstawę prawną dla ingerencji w prawo skarżących do prywatności, Trybunał uznał jednak, że kwestia jakości prawa jest w omawianej sprawie blisko związana z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy ingerencja ta była „konieczna w społeczeństwie demokratycznym”. Z tego względu powstrzymał się od udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy art. 64 PACE jest na tyle precyzyjny, by uznać go za prawidłową podstawę prawną dla ingerencji w prawo skarżących do prywatności.

Trybunał nie miał wątpliwości, że ingerencja w sferę prywatności skarżących była podjęta w celu chronionym przez art. 8 ust. 2 Konwencji, a mianowicie służyła identyfikacji sprawców przyszłych czynów zabronionych.

Przystępując do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy przechowywanie danych skarżących było „konieczne w społeczeństwie demokratycznym”, Trybunał podkreślił rolę nowych technik kryminalistycznych w zwalczaniu przestępczości. Przypomniał też pozytywny wpływ identyfikacji osób za pomocą badań DNA na system wymiaru sprawiedliwości, któremu Komitet Ministrów Rady Europy dał wyraz przyjmując Rekomendację R(92)1.

Następnie Trybunał zawęził zakres swojej kompetencji stwierdzając, że jego zadaniem nie jest ustalenie, czy przechowywanie odcisków palców, próbek materiału komórkowego lub profili DNA powinno w ogóle być uznane za usprawiedliwione na gruncie Konwencji. Jedyńm problemem, który musi być rozstrzygnięty w omawianej sprawie jest to, czy usprawiedliwione jest przechowywanie wspomnianych danych osobowych osób, które miały status podejrzanych, a następnie nie zostały skazane za popełnienie zarzucanych im czynów.

W paragrafie 107 wyroku Trybunał stwierdził, że udzieli odpowiedzi na to pytanie mając na względzie postanowienia zawarte w różnych instrumentach prawnych Rady Europy oraz w prawie wewnętrznym państw członkowskich.

Podstawowe zasady ochrony danych wynikające z Konwencji o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych wymagają, aby przechowywanie tych danych było proporcjonalne w stosunku do celu dla którego są gromadzone i było limitowane czasowo.

Trybunał podkreślił, że prawo większości państw Rady Europy zezwala na gromadzenie próbek materiału komórkowego jedynie od osób podejrzanych o popełnienie czynów zabronionych o określonym, większym niż nieznaczny stopniu społecznej szkodliwości. Ponadto w większości państw wymagane jest zniszczenie takich próbek i profili DNA natychmiast po uniewinnieniu podejrzanego lub umorzeniu wobec niego postępowania karnego albo w krótkim czasie po wydaniu wspomnianych orzeczeń. Jedynie w kilku państwach członkowskich prawo przewiduje ograniczoną liczbę wyjątków od zasady niszczenia informacji pochodzących z materiału genetycznego osób uwolnionych od odpowiedzialności karnej. Trybunał zwrócił uwagę na uregulowania szkockie, które pozwalają na przechowywanie próbek DNA jedynie dorosłych osób oskarżonych o popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy lub przestępstwa seksualnego, które następnie nie zostały skazane za popełnienie zarzucanego im czynu. Dodatkowo prawo szkockie pozwala na przechowywanie tych próbek jedynie przez okres 3 lat z możliwością przedłużenia tego terminu za zgodą szeryfa o dalsze 2 lata. Trybunał podkreślił, że Anglia, Walia i Północna Irlandia to jedyne kraje Rady Europy, w których dopuszczalne jest gromadzenie odcisków palców i próbek DNA każdej osoby podejrzanej o jakiegokolwiek przestępstwo, bez względu na jej wiek.

Trybunał dokonał analizy materiałów przedstawionych w sprawie przez strony i podmioty interweniujące i uznał, że ani z przedstawionych statystyk, ani z przykładów przytoczonych przez rząd nie wynika, by cele w postaci skutecznego ścigania i identyfikacji sprawców przestępstw nie mogły być osiągnięte bez permanentnego i mającego ogólne zastosowanie przechowywania odcisków linii papilarnych i materiałów DNA wszystkich osób, które kiedykolwiek były podejrzane o popełnienie czynu zabronionego. Pomimo tej konkluzji,

Trybunał uznał, że sukcesywne wzbogacanie bazy danych o wspomniane informacje przyczyniło się do wykrywania przestępstw i zapobiegania przestępczości. Pozostało jedynie ustalić, czy przechowywanie rzeczonych informacji spełniało test proporcjonalności i było wynikiem prawidłowego wyważenia z jednej strony potrzeby ochrony interesu publicznego, a z drugiej – prywatnego interesu osób podejrzanych.

Trybunał podkreślił w tym względzie swoje zaniepokojenie blankietowym charakterem regulacji obowiązującej w Anglii i Walii oraz tym, że nie różnicuje ona statusu informacji pozyskanych od osób następnie skazanych oraz tych pochodzących od podejrzanych uniewinnionych w toku dalszego postępowania lub uwolnionych od odpowiedzialności karnej wskutek umorzenia postępowania. Trybunał negatywnie ocenił także to, że pobieranie i przechowywanie informacji dotyczy każdej osoby podejrzanej, bez względu na wagę zarzucanych jej czynów oraz jej wiek. Nie jest także przewidziany maksymalny okres przechowywania zgromadzonych informacji a osoba uniewinniona ma ograniczone możliwości ubiegania się o usunięcie dotyczących jej informacji z bazy danych.

Trybunał odrzucił argumentu rządu, że samo przechowywanie danych nie ma bezpośredniego wpływu na życie prywatne skarżących dopóki nie dojdzie do ich przetworzenia, które skutkuje powiązaniem tych danych z czynem zabronionym popełnionym w późniejszym okresie. Zdaniem Trybunału samo gromadzenie i przechowywanie danych osobowych przez organy państwowe ma bezpośredni wpływ na życie prywatne osoby, od której ono pochodzi, bez względu na to, czy dojdzie do ich następczego użycia.

Trybunał wyraził swoje zaniepokojenie istnieniem poważnego ryzyka stygmatyzacji osób, które – podobnie jak skarżący – nie zostały skazane za popełnienie czynu zabronionego, a dla potrzeb pozyskiwania i przechowywania informacji traktuje się je tak samo jak osoby skazane. Fakt ten podważa prawo do domniemania niewinności z którego wynika zakaz formułowania jakichkolwiek podejrzeń wobec osoby po jej uniewinnieniu. Poczucie skarżących, że nie są traktowani jak osoby niewinne ma swoją podstawę w tym, że ich dane osobowe są traktowane tak samo, jak osób skazanych, podczas gdy osoby, których dane zgromadzono i nie postawiono im następnie żadnego zarzutu, muszą być zniszczone.

Powołując się na postanowienia Konwencji Narodów Zjednoczonych o Prawach Dziecka z 1989 r. Trybunał podkreślił konieczność szczególnej ochrony prywatności nieletnich w kontekście postępowania karnego. Uwaga ta odnosiła się do pierwszego skarżącego, który był nieletni w czasie prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego. Trybunał wyraził zaniepokojenie tym, że bezterminowe przetrzymywanie informacji o osobach nieletnich, które nie mają statusu skazanych, doprowadziło do nadreprezentacji osób małoletnich i mniejszości narodowych w policyjnych bazach danych.

Podsumowując, Trybunał orzekł, że blankietowe i nie uwzględniające indywidualnych okoliczności przechowywanie odcisków linii papilarnych, próbek materiału biologicznego i profili DNA osób podejrzanych, które podobnie jak skarżący nie zostały następnie skazane za przestępstwo, narusza zasadę proporcjonalności i nie jest „konieczne w społeczeństwie demokratycznych” w rozumieniu art. 8 Konwencji.

Ponadto Trybunał uznał, że nie jest konieczne oddzielne rozpatrywanie zarzutów skarżących podniesionych na podstawie art. 14 w zw. z art. 8 Konwencji. Trybunał nie zasądził na rzecz skarżących żadnego zadośćuczynienia pieniężnego.

Panovits przeciwko Cyprowi – wyrok Pierwszej Sekcji Trybunału z dnia 11 grudnia 2008 r., skarga nr 4268/04 (**kluczowe zagadnienia:** prawo do obrony, prawo do posiadania obrońcy podczas pierwszego przesłuchania, prawo do milczenia, dopuszczalność wykorzystania na rozprawie wyjaśnień złożonych przez nieletniego w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy).

1. Stan faktyczny sprawy

W toku śledztwa w sprawie zabójstwa i rozboju policja skontaktowała się z ojcem skarżącego i wezwała go do stawienia się wraz z synem na posterunku policji. W tym czasie skarżący dopiero co skończył 17 lat. Kiedy skarżący i jego ojciec przybyli na posterunek, komendant policji wyjaśnił ojcu skarżącego w jego obecności, że są dowody wskazujące na związek skarżącego z popełnieniem zabójstwa i rozboju. Poinformował go też o wydaniu nakazu zatrzymania jego syna. Następnie śledczy pokazał skarżącemu nakaz zatrzymania i przeszedł wraz z nim do oddzielnego pomieszczenia w celu przeprowadzenia przesłuchania. Relacje obu stron postępowania strasburskiego co do dalszego przebiegu wydarzeń na posterunku policji różnią się. Skarżący twierdził, że natychmiast zaprzeczył stawianym mu zarzutom a policjanci (pięciu lub sześciu) wymusili na nim przyznanie się do winy stosując presję psychiczną. Zgodnie z relacją skarżącego, policjanci „naciskali” na niego argumentując, że współpodejrzany dostarczył przeciwko niemu obciążających wyjaśnień, a także demonstrując broń i mówiąc, że jeżeli się nie przyzna, to „pomogą mu to uczynić”.

Rząd zaprzeczał twierdzeniom skarżącego. Obie strony postępowania strasburskiego były natomiast zgodne co do tego, że skarżącego zabrano na przesłuchanie do odrębnego pomieszczenia, gdy tymczasem jego ojciec pozostał w gabinecie komendanta policji. Po kilku minutach poprosił komendanta, by nie stosowano przemocy wobec jego syna. Komendant odpowiedział, że policja nie stosuje niedozwolonych praktyk. Dodał, że sprawa jest poważana i dobrze byłoby postarać się o pomoc adwokata. Zapytał też ojca skarżącego, czy chce być obecny przy przesłuchaniu syna, ten jednak nie skorzystał z tej możliwości. Po kilku minutach jeden z oficerów policji przyszedł do gabinetu komendanta i poinformował o przyznaniu się skarżącego do winy.

Skarżący został oskarżony o zabójstwo i rozbój. Kilkanaście dni później, 9 maja 2000 r. w piśmie przedłożonym do akt skarżący wyjaśnił: „Nie uderzyłem go [pokrzywdzonego] kamieniem a tylko kilka razy kopnąłem go”.

W czasie postępowania sądowego skarżący utrzymywał, że jego przyznanie się do winy zostało wymuszone przez policjantów, którzy stosowali podstęp, zastraszaali go oraz używali innych taktyk mających na celu wywołanie zagrożenia. Skarżący twierdził także, że w czasie policyjnego przesłuchania był pijany, nie zapewniono mu pomocy obrońcy oraz wymuszono na nim podpisanie protokołu wyjaśnień. Dnia 7 lutego 2001 r. sąd, po wysłuchaniu zeznań komendanta policji uznał, że przyznanie się skarżącego do winy było dobrowolne. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom skarżącego co do przebiegu przesłuchania, ani jego twierdzeniom, iż był pijany w czasie trwania tej czynności. W rezultacie przyznanie się skarżącego zostało uznane za pełnowartościowy dowód.

Sąd uznał za niezasadny także zarzut skarżącego dotyczący niezapewnienia mu pomocy obrońcy w czasie policyjnego przesłuchania. Sąd stwierdził, że obrona nie powołała się na żadne orzeczenie lub uregulowanie prawne, które uzależniałoby dopuszczalność przeprowadzenia przesłuchania od zapewnienia obecności obrońcy. Odnotował też, że ani skar-

zący ani jego ojciec nie domagali się zapewnienia obecności obrońcy w czasie przesłuchania. Co więcej, komendant policji doradzał ojcu skarżącego wynajęcie adwokata.

Na rozprawie w dniu 14 lutego 2001 r. doszło do stanowczej wymiany zdań pomiędzy obrońcą skarżącego (panem Kyprianou) a członkami składu orzekającego. Miało to miejsce po tym, jak sąd uchylił pytanie skierowane przez obrońcę do policjanta, dotyczące sposobu przesłuchiwania skarżącego. Wówczas obrońca domagał się zwolnienia z dalszego prowadzenia obrony w sprawie, ale jego wniosek został oddalony. Sąd uznał, że zachowanie i wypowiedzi obrońcy stanowią zniewagę sądu (*contempt of the court*) i skazał go na 5 dni aresztu.⁴

Po tych zdarzeniach adwokat Kyprianou nadal reprezentował skarżącego w toku dalszego postępowania. Dnia 21 lutego 2001 r. obrońca złożył wniosek o rozpoznanie sprawy skarżącego przez inny skład orzekający. Wniosek ten został oddalony. Zdaniem sądu nie istniały przesłanki do uznania, że zachodzi brak bezstronności sądu w sytuacji, gdy sąd ten na jednym z etapów postępowania ukarał adwokata za nieodpowiednie zachowanie.

Dnia 10 maja 2001 r. skarżący został uznany winnym zabójstwa i rozboju i skazany na kary 14 i 6 lat pozbawienia wolności. Odwołanie skarżącego od tego wyroku nie zostało uwzględnione przez Sąd Najwyższy Cypru. Sąd uznał zarzuty wymuszenia przyznania się skarżącego i braku bezstronności sądu orzekającego za bezzasadne.

2. Zarzuty skarżącego

Skarżący podniósł w sprawie kilka zarzutów naruszenia prawa do rzetelnego procesu (art. 6 Konwencji). Pierwszy zarzut dotyczył tego, że nie został pouczony o prawie do skonsultowania się z obrońcą przed pierwszym przesłuchaniem i nie miał realnej możliwości ustanowienia obrońcy przed tą czynnością. Skarżący zarzucał także, że nie został w należyty sposób pouczony o przysługującym mu prawie do milczenia. Drugi zarzut skarżącego dotyczył przebiegu postępowania sądowego w sprawie i uznania za dopuszczalny dowodu z jego przyznania się uzyskanego pod przymusem. W trzecim zarzucie skarżący podniósł, że bezzasadnie dopuszczono w czasie rozprawy tzw. „*bad character evidence*”, czyli dowody świadczące o wcześniejszej działalności skarżącego, sprzecznej z prawem. W czwartym zarzucie skarżący podniósł fakt ukarania jego obrońcy za zniewagę sądu. Zdaniem skarżącego miało to negatywny wpływ na możliwość realizowania prawa do obrony przez jego obrońcę. Ostatni zarzut podniesiony przez skarżącego dotyczył niemożności odwołania się od wyroku Sądu Najwyższego i został uznany za oczywiście bezzasadny w ramach badania dopuszczalności skargi.

3. Rozstrzygnięcie ETPCz wraz ze streszczeniem argumentacji

3.1. W odniesieniu do zarzutu niepouczenia skarżącego o prawie do kontaktu z obrońcą przed przesłuchaniem

Na początku rozważań poświęconych temu zarzutowi, Trybunał przypomniał swoje stanowisko w kwestii stosowania gwarancji rzetelnego procesu na przedsądowym etapie postępowania karnego. Zdaniem Trybunału wymogi art. 6 Konwencji, a zwłaszcza prawo do

⁴ Zdarzenie to stało się podstawą do wniesienia przez obrońcę skarżącego skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wyrok w tej sprawie, w którym Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 6 i art. 10 Konwencji, został wydany dnia 15 grudnia 2005 r. (sprawa *Kyprianou przeciwko Cyprowi*, skarga nr 73797/01).

obrony wyrażone w jej art. 6 ust. 3 lit. c, mają zastosowanie do postępowania przygotowawczego w takim zakresie, w jakim zaniechanie prowadzenia tego początkowego etapu postępowania zgodnie z wymogami art. 6 Konwencji może wywołać poważne naruszenie rzetelności późniejszego postępowania sądowego (por. w tym względzie wyrok z dnia 24 listopada 1993 r. w sprawie *Imbrioscia przeciwko Szwajcarii*, § 36). Sposób, w jaki należy stosować standardy art. 6 Konwencji w postępowaniu przygotowawczym, zależy od szczególnych okoliczności konkretnej sprawy.

Trybunał podkreślił także znaczenie prawa do milczenia i prawa do niedostarczania dowodów przeciwko samemu sobie jako istotnych elementów zasady *fair trial*. Z przywileju ochrony przed samooskarżeniem wynika, że oskarżyciel w sprawie karnej powinien dowieść zasadności zarzutów stawianych oskarżonemu bez korzystania z dowodów pozyskanych dzięki przełamaniu jego woli.

Zdaniem Trybunału z zasady rzetelnego procesu wyrażonej w art. 6 Konwencji wynika obowiązek zapewnienia podejrzanemu możliwości korzystania z pomocy obrońcy już na początkowym etapie przesłuchania go przez policję. Trybunał podkreślił, że jeżeli zarzuty popełnienia czynu zabronionego są przedstawione dziecku (tu Trybunał użył nieprecyzyjnego określenia „*a child*”), to postępowanie musi być prowadzone w taki sposób, który uwzględnia jego wiek, poziom dojrzałości oraz stopień rozwoju intelektualnego i emocjonalnego. Należy także podjąć kroki w celu ułatwienia takiemu oskarżonemu zrozumienia podejmowanych działań i uczestniczenia w postępowaniu. Z prawa nieletniego oskarżonego do efektywnego uczestniczenia w postępowaniu karnym wynika obowiązek wzięcia pod uwagę jego wieku i stanu rozwoju już na pierwszym etapie prowadzenia postępowania, a w szczególności podczas przesłuchania go przez policję. Organy procesowe powinny podjąć działania w celu zredukowania uczucia strachu i wyjaśnić nieletniemu oskarżonemu czego dotyczą przeprowadzane czynności, wskazać wysokość grożącej mu kary oraz poinformować go o jego prawie do obrony, w tym o prawie do milczenia.

Trybunał przypomniał także warunki, po spełnieniu których można uznać zrzeczenie się praw konwencyjnych za skuteczne. Podkreślił, że takie zrzeczenie się nie może naruszać ważnego interesu publicznego i musi być jednoznaczne. Ponadto, w przypadku gwarancji z art. 6 Konwencji należy zbadać, czy przed zrzeczeniem się korzystania z danego prawa oskarżony mógł przewidzieć konsekwencje swojej decyzji (por. decyzja z dnia 9 września 2003 r. w sprawie *Jones przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 30900/02). Zdaniem Trybunału zrzeczenie się praw zagwarantowanych w art. 6 Konwencji przez nieletniego oskarżonego może być uznane za skuteczne tylko wówczas, gdy jest dokonane w jednoznaczny i wyraźny sposób po podjęciu przez organy procesowe wszelkich rozsądnych działań w celu upewnienia się, że oskarżony jest w pełni świadomy swojego prawa do obrony i może przewidzieć konsekwencje swojego działania.

Trybunał zwrócił uwagę na fakt, że skarżącemu nie zaoferowano pomocy obrońcy przed przesłuchaniem, a sugestia, że należy postarać się o obrońcę, została skierowana jedynie do ojca skarżącego, kiedy skarżący był już przesłuchiwany. Zdaniem Trybunału ani skarżący ani jego ojciec nie zostali prawidłowo pouczeni o prawie do posiadania obrońcy zanim rozpoczęto przesłuchanie skarżącego w charakterze podejrzanego. Ponadto ojcu skarżącego nie zaproponowano udziału w przesłuchaniu syna od samego początku tej czynności, a dopiero w czasie jej trwania. San skarżący nie został w ogóle pouczone o tym, że ma prawo skonsultować się z adwokatem przed przystąpieniem do składania wyjaśnień. Mając na względzie wiek skarżącego, Trybunał uznał za wysoce nieprawdopodobne, żeby był on świadom swego prawa do posiadania obrońcy przed złożeniem wyja-

śnień i mógł przewidzieć konsekwencje przystąpienia do tej czynności bez udziału obrońcy.

Rząd podkreślał w sprawie, że w toku postępowania przygotowawczego organy ścigania z pewnością zapewniłyby skarżącemu pomoc prawną, gdyby o to prosił. Tymczasem on nie wyraził woli posiadania obrońcy. Trybunał odrzucił jednak ten argument uznając, że organy krajowe powinny podjąć aktywne działania w celu uświadomienia skarżącemu, iż ma prawo do posiadania obrońcy, także ustanowionego z urzędu. Przyjęcie jedynie biernej postawy oczekiwania na aktywność po stronie skarżącego Trybunał uznał za niewystarczające w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Ostatecznie Trybunał stwierdził, że skarżący nie zrzekł się skutecznie swego prawa do posiadania obrońcy. Nie uczynił tego także jego ojciec. Fakt ten w połączeniu z brakiem poprawnego pouczenia o prawie do posiadania obrońcy przesądził o uznaniu, że w sprawie doszło do naruszenia prawa do rzetelnego procesu. Naruszenie to miało miejsce w postępowaniu przygotowawczym, jednak jego negatywne skutki dla skarżącego (w postaci uznania jego przyznania się za pełnoprawny dowód) przeniknęły także do postępowania sądowego. Z tego powodu Trybunał, stosunkiem głosów 6 do 1, orzekł, że doszło do naruszenia art. 6 § 3 lit. c w zw. z art. 6 § 1 Konwencji.

3.2. W odniesieniu do zarzutu wykorzystania w postępowaniu sądowym wyjaśnień skarżącego złożonych w postępowaniu przygotowawczym

Trybunał przypomniał swoje dotychczasowe orzecznictwo, z którego wynika, że nie jest jego zadaniem wypowiedzanie się w kwestii dopuszczalności dowodów, a jedynie dokonywanie oceny rzetelności całego postępowania karnego. Przy dokonywaniu tej oceny ważnym punktem odniesienia jest to, czy oskarżony miał zapewnioną możliwość kwestionowania dopuszczalności danego dowodu i jego wiarygodności. Trybunał bierze także pod uwagę jakość dowodu, czyli to, czy został on uzyskany w okolicznościach nie budzących wątpliwości co do jego wiarygodności. Trybunał nie kwestionuje możliwości wydania wyroku skazującego nawet w oparciu o pojedynczy dowód, ale podkreśla, że w sytuacji pojawienia się wątpliwości co do jego dopuszczalności, powstaje konieczność uzyskania innych dowodów potwierdzających ustalenia poczynione w oparciu o kwestionowany dowód (por. m. in. wyrok w sprawie *Khan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z dnia 12 maja 2000 r., skarga nr 35394/97, §§ 35, 37).

Następnie Trybunał przystąpił do dokonania oceny zasadności zarzutu skarżącego. Stwierdził, że przyznanie się skarżącego do winy uzyskane w okolicznościach naruszających standardy art. 6 Konwencji, stanowiło decydujący dowód, na jakim oparto oskarżenie w sprawie. W istotny sposób ograniczyło to szanse skarżącego na przeprowadzenie skutecznej obrony na rozprawie. Naruszenie praw skarżącego, które miało miejsce w postępowaniu przygotowawczym, przeniknęło więc na rozprawę, co więcej, nie zostało zniwelowane na kolejnych etapach postępowania sądowego.

Oprócz przyznania się skarżącego sąd orzekający dysponował także jego późniejszym oświadczeniem, że „jedynie kopał pokrzywdzonego” i innymi dowodami, głównie zeznaniami świadków ze słyszenia i dowodami z opinii biegłych lekarzy. Zdaniem Trybunału skazanie skarżącego było oparte w przeważającej mierze na jego wyjaśnieniach uzyskanych w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się do popełnienia zarzuczanych mu czynów. Dokonując ustaleń faktycznych sąd wziął także pod uwagę późniejsze

oświadczenie skarżącego, którego dopuszczalności jako dowodu nie mógł on jednak skutecznie kwestionować, skoro sąd uznał pierwsze wyjaśnienia za całkowicie dobrowolne.

Zdaniem Trybunału użycie jako dowodu przyznania się skarżącego do winy, uzyskanego w warunkach naruszających standardy rzetelnego procesu, stanowi także naruszenie art. 6 Konwencji. Decyzja co do tego zarzutu zapadła stosunkiem głosów 6 do 1.

3.3. W odniesieniu do zarzutu wykorzystania tzw. „*bad character evidence*”

Trybunał stwierdził, że skarżący nie przedłożył żadnych argumentów na poparcie tego zarzutu i jednogłośnie stwierdził brak naruszenia art. 6 Konwencji.

3.4. W odniesieniu do zarzutu niemożności prowadzenia skutecznej obrony przez obrońcę skarżącego, który został ukarany za zniewagę sądu.

Trybunał uznał za konieczne rozpatrzenie zarzutu skarżącego przez nawiązanie do ustaleń poczynionych w sprawie *Kyprianou przeciwko Cyprowi*. W tym wyroku (dotyczącym skazania obrońcy skarżącego za zniewagę sądu przez ten sam skład orzekający, który nadal sądził skarżącego) Trybunał uznał, że sędziowie orzekający w sprawie nie spełniają wymogu subiektywnej bezstronności (*the subjective test of impartiality*). Ich zaangażowanie w spór z obrońcą mogło podważać wiarę skarżącego w to, że proces karny w jego sprawie będzie prowadzony w rzetelny sposób.

Trybunał przypomniał także, że w sprawie *Kyprianou przeciwko Cyprowi* orzekł, iż ukaranie obrońcy skarżącego tak wysoką karą za zniewagę sądu (5 dni aresztu), mogło zniechęcić obrońcę do efektywnego wykonywania jego obowiązków. Tym bardziej, że do zachowania uznanego za znieważenie doszło w trakcie przesłuchiwania policjantów jako świadków w toku procesu przeciwko skarżącemu.

Trybunał zwrócił również uwagę na fakt, że obrońca skarżącego sam wnioskował o zwolnienie go z pełnienia obowiązków obrony. Po uznaniu go winnym zniewagi sądu złożył także wniosek o rozpoznanie sprawy skarżącego przez inny skład orzekający. Oba wnioski nie zostały uwzględnione.

Wszystkie wskazane okoliczności doprowadziły Trybunał do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 6 Konwencji z powodu orzekania w sprawie skarżącego przez sąd, który pozostawał w konflikcie z obrońcą skarżącego. Orzeczenie Trybunału co do tego zarzutu zapadło większością głosów 5 do 2.

Komentarz do wyroku

Omówiony wyrok stanowi kontynuację nowego podejścia Trybunału do kwestii zapewnienia podejrzanemu możliwości korzystania z pomocy obrońcy już od pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym. We wcześniejszym wyroku w sprawie *Salduz przeciwko Turcji* (z dnia 27 listopada 2008 r., skarga nr 36391/02) Wielka Izba Trybunału, zmieniając orzeczenie izbowe, stwierdziła co następuje:

„Co do zasady z art. 6 Konwencji wynika wymóg zapewnienia podejrzanemu dostępu do adwokata od momentu pierwszego przesłuchania go przez policję, chyba że istnieją szczególne okoliczności danej sprawy, które uzasadniają ograniczenie korzystania z tego prawa. Nawet jednak wówczas, gdy wyjątkowe okoliczności sprawy uzasadniają odmowę dostępu do adwokata, ograniczenie w korzystaniu z jego pomocy nie może zniweczyć

praw zagwarantowanych w art. 6 Konwencji. Z reguły do takiego zniweczenie będzie dochodziło wówczas, gdy wyjaśnienia obciążające podejrzanego złożone w czasie policyjnego przesłuchania pod nieobecność obrońcy zostaną następnie użyte jako dowód w postępowaniu sądowym.” (§ 55 wyroku).

**WYBRANE PIŚMIENICTWO NA TEMAT ORZECZNICTWA ETPCz W SPRAWACH
KARNYCH ORAZ ZAGADNIENÍ OGÓLNYCH DOTYCZĄCYCH ETPCz
ZA OKRES 1 sierpnia – 31 grudnia 2008 r.**

1. Bajorek G. R., *Naruszenie prawa do swobody wypowiedzi w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sprawa Lindon i inni przeciwko Francji*, Studia Iuridica Nr 48, Warszawa 2008, s. 9 – 25;
2. Bajorek G. R., *Pomyłki bywają kosztowne: o odpowiedzialności dziennikarzy za słowo w świetle najnowszego orzecznictwa strasburskiego słów kilka*, Palestra Nr 9-10/2008, s. 125 – 127;
3. Jasudowicz T., *Prawa ojców w orzecznictwie strasburskim*, Toruń 2008;
4. Matras J., *Glosa do postanowienia z dnia 3 kwietnia 2007 r. (WZ 11/07)*, Przegląd Sądowy Nr 11-12/2008, s. 224 – 228 (dot. tymczasowego aresztowania i standardów art. 5 Konwencji);
5. Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – przegląd orzecznictwa (kwiecień - czerwiec 2008 r.)*, Palestra Nr 7-8/2008, s. 218 – 226;
6. Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – przegląd orzecznictwa (kwiecień – czerwiec 2008 r. – uzupełnienie)*, Palestra Nr 9-10/2008, s. 208 – 209;
7. Nowicki M. A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka – przegląd orzecznictwa (lipiec – wrzesień 2008 r.)*, Palestra Nr 11-12/2008, s. 242 – 249;
8. Rajska D., *Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 23 listopada 2006 r. w sprawie Jussila przeciwko Finlandii*, Przegląd Sejmowy Nr 5/2008, s. 204 – 208 (dotyczy autonomicznej wykładni pojęcia „sprawy karnej” na gruncie art. 6 Konwencji);
9. Skorupka J., *Obowiązki sądu związane ze stosowaniem tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, Przegląd Sądowy Nr 7-8/08, s. 142 – 154;
10. Skorupka J., *W kwestii dostępu tymczasowo aresztowanego do wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym na marginesie orzeczeń sądów powszechnych*, Palestra Nr 7-8/08, s. 36 – 51;
11. Wąsek-Wiaderek M., *"Nemo se ipsum accusare tenetur" w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, (w:) *Orzecznictwo sądowe w sprawach karnych. Aspekty europejskie i unijne*, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Sąd Najwyższy 2008, s. 181 – 198.
12. Wąsek-Wiaderek M., *Glosa do wyroku Wielkiej Izby ETPCz z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie S. and Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* – opublikowana na stronie internetowej www.prawaczlowieka.edu.pl

CZĘŚĆ B

BI – Orzecznictwo ETS związane z problematyką prawnokarną⁵

Od dnia 1 sierpnia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wydał 5 wyroków prejudycjalnych dotyczących współpracy sądowej w sprawach karnych. Dwa z nich dotyczyły wykładni zakazu *ne bis in idem* wyrażonego w art. 54 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen. Były to wyroki w następujących sprawach: C-297/07, *postępowanie karne przeciwko Klausowi Bourquainowi* (opinia rzecznika generalnego ogłoszona w tej sprawie została omówiona w POESK Nr 1-2/2008) oraz C-491/07, *postępowanie karne przeciwko Vladimirowi Turanskiemu*.

W dwóch orzeczeniach Trybunał dokonał wykładni decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania (sprawa C-296/08 PPU, *postępowanie ekstradycyjne przeciwko Ignacjowi Pedrowi Santestebanowi Goicoechei*, oraz C-388/08 PPU, *postępowanie karne przeciwko Arturowi Leymannowi i Aleksejowi Pustovarovowi*). Jedno orzeczenie dotyczyło wykładni decyzji ramowej w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (sprawa C-404/07, *postępowanie karne wszczęte przez György'ego Katza przeciwko Istvánowi Rolandowi Sósowi*, opinia rzecznika generalnego w tej sprawie została streszczona w pierwszej części POESK).

Poniżej zostaną przedstawione tezy i streszczone najważniejsze fragmenty uzasadnień wszystkich wymienionych orzeczeń.

Sprawa C-297/07 – wyrok ETS z dnia 11 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Klausowi Bourquainowi (**kluczowe zagadnienia:** *ne bis in idem*, pojęcie „kary, która nie może być już wykonana” w rozumieniu art. 54 KWUS).

1. Stan faktyczny sprawy

K. Bourquain, obywatel niemiecki i żołnierz Legii Cudzoziemskiej, został osądzony za zabójstwo i dezercję i skazany na karę śmierci wyrokiem z dnia 26 stycznia 1961 r. przez Stały Trybunał Wojskowy Strefy Wschodniej w Constantinoise, w Bône. Wyrok wydano po przeprowadzeniu postępowania zaocznego. Skazany nigdy nie stanął przed sądem i nie został prawidłowo poinformowany o wydaniu wyroku zaocznego, ponieważ uciekł do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Orzeczona wobec niego kara śmierci nie została wykonana.

Po wydaniu tego wyroku nie wszczęto żadnego innego postępowania przeciwko K. Bourquainowi ani we Francji ani w Algierii. Postępowanie takie miało natomiast miejsce w Republice Federalnej Niemiec, której organy bezskutecznie domagały się wydania skazanego od władz NRD.

⁵ Przy omawianiu orzeczeń korzystano z ich polskiej wersji językowej dostępnej na stronie internetowej Trybunału pod adresem: www.curia.eu Fragmenty prezentacji wyróżnione czcionką pochyłą stanowią cytaty z publikowanych przez Trybunał polskich tekstów orzeczeń.

W 2002 r. prokuratura w Ratzbonie podjęła kroki w celu osądzenia K. Bourquaina w Niemczech i skierowała do sądu akt oskarżenia w tej sprawie. W tym czasie kara nałożona wyrokiem z dnia 26 stycznia 1961 r. nie mogła zostać wykonana we Francji, ponieważ: (1) w 1968 r. państwo to ogłosiło amnestię dla żołnierzy – sprawców przestępstw popełnionych w trakcie działań zbrojnych w Algierii; (2) przedawnienie wykonania kary nastąpiło w 1981 r. i (3) w tym roku zniesiono karę śmierci.

W tych okolicznościach sąd w Ratzbonie wystąpił o wydanie opinii do Instytutu Zagranicznego i Międzynarodowego Prawa Karnego we Freiburgu. Według opinii Instytutu wyrok zaoczny wydany wobec skazanego tworzył formalny i materialny stan rzeczy osadzonej, pomimo że nie doszło do jego natychmiastowego wykonania z uwagi na szczególne cechy prawa francuskiego. W rezultacie wszczęcie nowego postępowania karnego jest niedopuszczalne.

Sąd niemiecki zwrócił się także do francuskiego ministerstwa sprawiedliwości na podstawie art. 57 KWUS o udzielenie informacji, czy wyrok z dnia 26 stycznia 1961 r. sprzeciwia się wszczęciu nowego postępowania w Niemczech, wobec brzmienia art. 54 KWUS.

Prokurator przy Trybunale Wojskowym w Paryżu potwierdził, że wyrok posiada powagę rzeczy osądzonej, ponieważ stał się niewzruszalny w 1981 r. i nie podlegał wykonaniu we Francji z uwagi na przedawnienie wykonania kary.

Na tle powstałych rozbieżności sąd w Ratzbonie postanowił wystąpić z pytaniem prejudycjalnym do ETS. Przedmiotem jego wątpliwości było, czy warunkiem zaistnienia zakazu *ne bis in idem* z art. 54 KWUS jest to, aby uprzednio orzeczona kara podlegała wykonaniu w jakimkolwiek momencie po wydaniu wyroku.

W myśl prawa francuskiego jeżeli do czasu upływu terminu przedawnienia wykonania kary osoba skazana zaocznie zostanie odnaleziona, to należy przeprowadzić ponownie postępowanie karne, tym razem z jej udziałem. Z uwagi na dwudziestoletni termin przedawnienia wykonania orzeczonej wobec K. Bourquaina kary, wyrok nie mógł się uprawomocnić aż do 1981 r. Jednocześnie z tym samym momentem zachodziła niemożność jego wykonania m.in. z powodu przedawnienia (ale także z powodu zniesienia kary śmierci i amnestii).

Treść pytania prejudycjalnego:

„Czy osoba skazana prawomocnym wyrokiem przez jedną z umawiających się stron, może być ścigana w innej Umawiającej się Stronie za ten sam czyn, jeżeli zgodnie z prawem państwa, w którym nastąpiło skazanie, orzeczona wobec tej osoby kara nigdy nie mogła być wykonana?”

2. Odpowiedź ETS na pytanie prejudycjalne

W pierwszej kolejności Trybunał ustosunkował się do zgłoszonych w toku postępowania prejudycjalnego wątpliwości kilku państw członkowskich, czy wyrok z 1961 r. należy uznać za prawomocny w rozumieniu art. 54 KWUS. Trybunał przypomniał wyrażane już wcześniej stanowisko, zgodnie z którym „art. 54 KWUS [...] zakłada w sposób nieunikniony, że pomiędzy umawiającymi się państwami istnieje wzajemne zaufanie co do systemów sądownictwa karnego i że każde ze wspomnianych państw akceptuje stosowanie prawa kar-

nego obowiązującego w innych umawiających się państwach, nawet gdy zastosowanie własnego prawa krajowego prowadziłyby do innego rozwiązania [...].”

Zgodnie z obowiązującym wówczas prawem francuskim w przypadku wydania wyroku zaoczno konieczne jest ponowne przeprowadzenie postępowania karnego w razie ujęcia skazanego takim wyrokiem przed upływem okresu przedawnienia jego wykonania. Trybunał odnotował więc, że jeżeli doszłoby do ujęcia K. Bourquaina w trakcie biegu okresu przedawnienia wykonania orzeczonej wobec niego kary, a przed datą ogłoszenia amnestii (czyli przed dniem 31 lipca 1968 r.), to należałoby przeprowadzić wobec niego nowe postępowanie karne. Trybunał uznał jednak, że fakt ten sam w sobie nie oznacza, iż wyrok wydany w 1961 r. nie może być uznany za prawomocny w rozumieniu art. 54 KWUS.

Następnie ETS odwołał się do celu art. 54 KWUS, którym jest uniknięcie ponownego ścigania za ten sam czyn osoby korzystającej z zasady swobodnego przepływu osób, i stwierdził, iż dla realizacji tego celu niezbędne jest poszanowanie w ramach Unii Europejskiej wyroku wydanego w 1961 r. Dodał, że realizacja tego celu byłaby zagrożona, *„jeśli szczególne krajowe uregulowania proceduralne [...] stałyby na przeszkodzie przyjęciu takiej wykładni pojęcia prawomocnego wyroku w rozumieniu art. 54 KWUS, zgodnie z którą jego zakresem byłyby objęte wyroki wydane w trybie zaocznym w zgodzie z prawem krajowym.”*

Mając na względzie przytoczone argumenty, jak również stanowisko wyrażone przez prokuratora przy Trybunale Wojskowym w Paryżu, Trybunał uznał wyrok wydany w 1961 r. za prawomocny.

Ustosunkowując się do zasadniczego problemu zawartego w pytaniu prejudycjalnym Trybunał stwierdził, że zwrot „kara nie może już być wykonana” zawarty w art. 54 KWUS odnosi się do momentu wszczęcia dalszych postępowań karnych. Zatem przesłanka wykonania kary ustanowiona w tym przepisie jest spełniona, jeżeli zostanie ustalone, iż w momencie wszczęcia drugiego postępowania karnego przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn, za który osoba ta została już skazana w innym państwie członkowskim, kara wymierzona w tym państwie nie może już zostać wykonana, zgodnie z jego prawem.

Odwołując się ponownie do zasady swobodnego przepływu osób Trybunał stwierdził:

„... prawo do swobodnego przepływu [osób] będzie w sytuacji takiej jak w postępowaniu przed sądem krajowym skutecznie zagwarantowane tylko wówczas, gdy dana osoba będzie miała pewność, że jeżeli po jej skazaniu wymierzona kara nie może już być wykonana zgodnie z prawem umawiającego się państwa, w którym nastąpiło skazanie, to wówczas może przemieszczać się w ramach obszaru Schengen, nie obawiając się ścigania w innym umawiającym się państwie na tej podstawie, że kara nie mogła z powodu szczególnych krajowych uregulowań proceduralnych pierwszego umawiającego się państwa zostać natychmiastowo wykonana.”

Ostatecznie Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne:

„Zasada ne bis in idem [...] znajduje zastosowanie do postępowania karnego wszczętego w umawiającym się państwie o czyn, o który w innym umawiającym się państwie proces oskarżonego zakończył się prawomocnym wyrokiem, nawet jeśli na podstawie prawa państwa, w którym został skazany wymierzona kara nigdy nie mogła być natychmiastowo wykonana ze względu na szczególne uregulowania proceduralne, takie jak te, których dotyczy postępowanie przed sądem krajowym.”

Pełny tekst wyroku w j. polskim:

<http://curia.europa.eu/jurisp/cgi-bin/form.pl?lang=pl&newform=newform&alljur=alljur&jurcdj=jurcdj&jurtpi=jurtpi&jurftp=jurftp&alldocrec=alldocrec&docj=docj&docor=docor&docop=docop&docav=docav&docsom=docsom&docinf=docinf&alldocnorec=alldocnorec&docnoj=docnoj&docnoor=docnoor&typeord=ALL&docnodecision=docnodecision&allcommjo=allcommjo&af-fint=affint&affclose=affclose&numaff=&ddatefs=01&mdatefs=08&ydatefs=2008&ddatefe=10&mdatefe=01&ydatefe=2009&nomusuel=&domaine=CPJP&mots=&resmax=100&Submit=Szukaj>

Sprawa C-491/07 – wyrok ETS z dnia 22 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Landesgericht für Strafsachen Wien (Austria) skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Vladimirowi Turanskiemu (**kluczowe zagadnienia: *ne bis in idem*, orzeczenie, które nie skutkuje zaistnieniem zakazu *ne bis in idem***).

1. Stan faktyczny sprawy

W dniu 23 listopada 2000 r. prokuratura w Wiedniu złożyła do sędziego śledczego sądu odsyłającego wniosek o wszczęcie dochodzenia wstępnego przeciwko V. Turanskiemu, obywatelowi Słowacji. Był on podejrzany o to, że w dniu 5 października 2000 r., wraz z dwoma obywatelami polskimi, dokonał kradzieży pewnej kwoty pieniędzy na szkodę mieszkańca Wiednia, po jego poważnym zranieniu.

Dnia 15 kwietnia 2003 r., po ustaleniu, że V. Turansky przebywa w swoim kraju, Republika Austrii zwróciła się do Republiki Słowacji o przejęcie ścigania na podstawie art. 21 Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych. Słowackie organy ścigania nadały sprawie bieg, wobec czego sędzia śledczy sądu odsyłającego zawiesił postępowanie karne, aż do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia przez organy Republiki Słowacji.

Dnia 26 lipca 2004 r. funkcjonariusz policji słowackiej wszczął postępowanie w sprawie i przesłuchał V. Turanskiego w charakterze świadka, po czym w dniu 14 września 2006 r. umorzył postępowanie w fazie *in rem*. W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania policjant stwierdził, że czyn Turanskiego nie wyczerpał znamion przestępstwa kradzieży z użyciem przemocy, a w przypadku przyjęcia łagodniejszej kwalifikacji prawnej jego działania, dalsze prowadzenie postępowania jest niedopuszczalne z powodu przedawnienia.

Dnia 20 grudnia 2006 r. Prokuratura Generalna Słowacji przekazała organom austriackim postanowienie z dnia 14 września 2006 r.

Sąd austriacki (Landesgericht für Strafsachen) powziął wątpliwość, czy przekazane mu postanowienie policji słowackiej o umorzeniu postępowania karnego skutkuje uruchomieniem zakazu z art. 54 KWUS. Wobec tego zawiesił postępowanie krajowe i skierował do ETS następujące pytanie prejudycjalne:

„Czy wykładni ustanowionej w art. 54 [KWUS] zakazu podwójnego karania należy dokonywać w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie prowadzeniu przeciwko oskarżonemu postępowania karnego w Republice Austrii w sytuacji, gdy zaprzestano prowadzenia

wszczętego w Republice Słowackiej, już po przystąpieniu tego kraju do Unii Europejskiej, przeciwko niemu z tytułu tych samych czynów postępowania karnego, a zaprzestanie to nastąpiło wskutek prawomocnego zakończenia postępowania przez organy policji, po zbadaniu przez nie istoty sprawy i bez jakichkolwiek sankcji?”

2. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Przepis art. 9 § 1 lit. e słowackiego k.p.k., podobnie jak art. 50 ust. 5 Konstytucji Słowacji, reguluje zakaz *ne bis in idem*. Zgodnie z art. 215 § 1 słowackiego k.p.k., prokurator umarza postępowanie m. in., gdy: a) nie ma wątpliwości, że czynu, o który wszczęto postępowanie, nie popełniono; b) czyn ten nie stanowi przestępstwa i nie ma podstaw do prowadzenia dochodzenia. Zgodnie z art. 215 § 4 słowackiego k.p.k., umorzenie postępowania na podstawie § 1 może nastąpić również w drodze postanowienia policji, o ile nie nastąpiło przedstawienie zarzutów. Z wyroku Sądu Najwyższego Republiki Słowackiej z dnia 10 lipca 1980 r. w sprawie Tz 64/80 wynika, że art. 9 § 1 lit. e) kodeksu postępowania karnego nie stoi na przeszkodzie podjęciu postępowania, które zostało umorzone na podstawie art. 215 § 1 lit. b) tego kodeksu, o ten sam czyn, jeżeli wcześniejsze postępowanie nie zostało zakończone wyrokiem mającym powagę rzeczy osądzonej.

3. Odpowiedź ETS na pytanie prejudycjalne

Trybunał przypomniiał swoje dotychczasowe orzecznictwo (wyrok z dnia 11 lutego 2003 r. w sprawach połączonych *Gözütok i Brügge*, oraz wyrok z dnia 28 września 2006 r. w sprawie *Van Straaten*) z którego wynika, że aby można było uznać orzeczenie za prawomocne w rozumieniu art. 54 KWUS, powinno ono kończyć postępowanie karne i definitywnie wyłączać ściganie. Punktem wyjścia dla ustalenia, czy dane orzeczenie jest prawomocne, jest dokonanie jego oceny przez pryzmat prawa krajowego. Jeżeli orzeczenie nie stwarza przeszkody do prowadzenia ponownego postępowania karnego o ten sam czyn w państwie, w którym zostało wydane, to, co do zasady, nie może także być uznane za skutkujące uruchomieniem zakazu z art. 54 KWUS.

Na podstawie uwag przedłożonych przez rząd słowacki Trybunał ustalił, że postanowienie o umorzeniu postępowania wydane na podstawie art. 215 § 1 „b” słowackiego k.p.k. nie tworzy stanu rzeczy osądzonej. Wobec tego Trybunał stwierdził, że orzeczenie to nie skutkuje zakazem prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn w innym państwie członkowskim.

Trybunał podkreślił, że:

„41 Taka wykładnia art. 54 KWUS jest zgodna z celem tego przepisu, którym jest uniknięcie sytuacji, gdy osoba, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku, byłaby ścigana za te same czyny na terytorium kilku państw członkowskich z tego powodu, że skorzystała z przysługującego jej prawa swobodnego przepływu osób (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Gözütok i Brügge, pkt 38).

42 Tymczasem zastosowanie tego przepisu do postanowienia o umorzeniu postępowania karnego takiego jak to, którego dotyczy sprawa przed sądem krajowym, miałoby ten skutek, że w innym umawiającym się państwie, w którym być może dostępny byłby szerszy materiał dowodowy, zaistniałaby przeszkoda zamykająca wszelkie konkretne możliwości ścigania i ewentualnego ukarania danej osoby za jej bezprawne zachowanie, podczas gdy w pierwszym umawiającym się państwie, w którym osoba ta nie jest uważana za osobę, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego

wyroku w rozumieniu prawa krajowego tego państwa, możliwości takie nie byłyby wyłączone.

- 43 [...] taka konsekwencja byłaby oczywiście sprzeczna z celem postanowień tytułu VI Traktatu o Unii Europejskiej, przedstawionym w art. 2 akapit pierwszy, tiret czwarte UE, czyli „utrzymaniem i rozwijaniem Unii jako przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób, w powiązaniu z właściwymi środkami w odniesieniu do [...] zapobiegani[a] i zwalczani[a] przestępczości”.
- 44 Należy dodać, że o ile celem art. 54 KWUS jest zagwarantowanie osobie, która została skazana i odbyła karę lub ewentualnie została prawomocnie uniewinniona w jednym państwie członkowskim, by mogła się przemieszczać wewnątrz obszaru Schengen bez obawy, że o te same czyny będzie ścigana w innym umawiającym się państwie [...] to jednak celem jego nie jest ochrona podejrzanego przed tym, że będzie musiał ewentualnie liczyć się z tym, iż będzie poszukiwany kolejno w kilku państwach członkowskich.”

Odpowiedź Trybunału na pytanie prejudycjalne:

Zasada ne bis in idem, o której mowa w art. 54 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen [...] nie stosuje się do orzeczenia, którym organ umawiającego się państwa, po zbadaniu wniesionej do niego sprawy co do istoty, umorzył wszczęte postępowanie karne przed przedstawieniem zarzutów osobie podejrzewanej o popełnienie przestępstwa, jeżeli takie orzeczenie o umorzeniu nie wyłącza definitywnie ścigania, a zatem nie stanowi w tym państwie przeszkody dla nowego postępowania karnego o te same czyny.

Pełny tekst wyroku w j. polskim:

<http://curia.europa.eu/jurisp/cgi-bin/form.pl?lang=pl&newform=newform&alljur=alljur&jurcdj=jurcdj&jurtpi=jurtpi&jurftp=jurftp&alldocrec=alldocrec&docj=docj&docor=docor&docop=docop&docav=docav&docsom=docsom&docinf=docinf&alldocnorec=alldocnorec&docnoj=docnoj&docnoor=docnoor&typeord=ALL&docnodecision=docnodecision&allcommjo=allcommjo&af-fint=affint&affclose=affclose&numaff=&ddatefs=01&mdatefs=08&ydatefs=2008&ddatefe=10&mdatefe=01&ydatefe=2009&nomusuel=&domaine=CPJP&mots=&resmax=100&Submit=Szukaj>

Sprawa C-296/08 PPU – wyrok ETS z dnia 12 sierpnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego chambre de l’instruction de la cour d’appel de Montpellier (Francja) skierowanego w toku postępowania ekstradycyjnego przeciwko **Ignacowi Pedrowi Santestebanowi Goicoechei** (kluczowe zagadnienia: europejski nakaz aresztowania, dopuszczalność ekstradycji pomiędzy państwami członkowskimi UE).

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Zgodnie z art. 10 Europejskiej Konwencji o ekstradycji z 1957 r., „odmawia się wydania, jeżeli według ustawodawstwa Strony wzywającej lub Strony wezwanej nastąpiło przedawnienie karalności lub wykonania kary”.

Konwencja w sprawie ekstradycji między państwami członkowskimi Unii Europejskiej została przyjęta na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej aktem Rady z dnia 27 września 1996 r. i została podpisana w tym samym dniu przez wszystkie państwa członkowskie (Dz. U. C 313, s. 11, zwana dalej „konwencją z 1996 r.”). Zgodnie z art. 8 konwencji z 1996 r.: „nie można odmówić wydania na tej podstawie, że według ustawodawstwa wezwanego państwa członkowskiego nastąpiło przedawnienie ścigania lub wykonania kary”. Z dniem 1 lipca 2005 r. konwencja z 1996 r. weszła w życie w stosunku do Francji.

Artykuł 31 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi (dalej: „decyzja ramowa w sprawie ENA”), zatytułowany „Stosunek do innych instrumentów prawnych”, jest sformułowany w następujący sposób:

„1. Bez uszczerbku dla ich stosowania w relacjach między państwami członkowskimi i państwami trzecimi niniejsza decyzja ramowa od dnia 1 stycznia 2004 r. zastępuje odnośne przepisy następujących konwencji, mających zastosowanie w stosunkach między państwami członkowskimi w dziedzinie ekstradycji:

- *Europejska konwencja o ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r., jej protokół dodatkowy z dnia 15 października 1975 r., jej drugi protokół dodatkowy z dnia 17 marca 1978 r., oraz europejska Konwencja o zwalczaniu terroryzmu z dnia 27 stycznia 1977 r., w kwestiach dotyczących ekstradycji;*
- *porozumienie między 12 państwami członkowskimi Wspólnot Europejskich w sprawie uproszczenia i unowocześnienia metod przekazywania wniosków ekstradycyjnych z dnia 26 maja 1989 r.;*
- *konwencja [z 1995 r.] [...];*
- *konwencja [z 1996 r.] [...];*
- *tytuł III rozdział 4 Konwencji wykonawczej z dnia 19 czerwca 1990 r. do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r. w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach.*

2. Państwa członkowskie mogą nadal stosować się do porozumień lub uzgodnień dwustronnych bądź wielostronnych, obowiązujących w dniu przyjęcia niniejszej decyzji ramowej w zakresie pozwalającym na szersze i głębsze traktowanie celów niniejszej decyzji ramowej oraz, w dalszej perspektywie, służących upraszczaniu i ułatwianiu procedur przekazywania osób podlegających europejskim nakazom aresztowania.

Państwa członkowskie mogą zawierać dwustronne lub wielostronne porozumienia i dokonywać takich uzgodnień po wejściu w życie niniejszej decyzji ramowej w zakresie pozwalającym na szersze i głębsze traktowanie nakazów niniejszej ramowej decyzji oraz, w dalszej perspektywie, służącym upraszczaniu i ułatwianiu procedur przekazywania osób podlegających europejskim nakazom aresztowania, w szczególności przez ustalanie terminów krótszych niż określone [w art. 17, przez rozszerzenie wykazu przestępstw określonego] w art. 2 ust. 2, przez dalsze ograniczanie podstaw do odmowy, wymienionych w art. 3 i 4, bądź przez obniżanie progu przewidzianego w art. 2 ust. 1 lub 2.

Porozumienia i uzgodnienia określone w akapicie drugim nie mogą w żadnym przypadku wpływać na stosunki z państwami członkowskimi, które nie są ich stronami.

W ciągu trzech miesięcy od daty wejścia w życie niniejszej decyzji ramowej państwa członkowskie notyfikują Radzie i Komisji istnienie określonych w akapicie pierwszym porozumień i uzgodnień, których stosowanie pragną kontynuować.

Państwa członkowskie notyfikują także Radzie lub Komisji wszelkie nowe porozumienia czy uzgodnienia określone w akapicie drugim, w ciągu trzech miesięcy od ich podpisania.

3. W przypadku gdy konwencje lub porozumienia określone w ust. 1 stosuje się do terytoriów państw członkowskich lub terytoriów, za których stosunki zewnętrzne odpowiedzialne jest państwo członkowskie, wobec których nie znajduje zastosowania niniejsza decyzja ramowa, instrumenty te nadal regulują stosunki nawiązane między tymi terytoriami i pozostałymi państwami członkowskimi”.

Przepis art. 32 decyzji ramowej zatytułowany „Przepis przejściowy”, stanowi:

„Wnioski o ekstradycję otrzymane przed dniem 1 stycznia 2004 r. będą nadal podlegały istniejącym instrumentom prawnym odnoszącym się do ekstradycji. Wnioski o ekstradycję otrzymane po tej dacie będą rozpatrywane zgodnie z przepisami przyjętymi przez państwa członkowskie na mocy niniejszej decyzji ramowej. Jednakże każde z państw członkowskich może w momencie przyjęcia niniejszej decyzji ramowej wydać oświadczenie wskazujące na to, że jako wykonujące nakaz państwo członkowskie będzie ono nadal postępowało z wnioskami odnoszącymi się do czynów przestępczych popełnionych przed datą wyszczególnioną we wniosku, zgodnie z systemem ekstradycyjnym mającym zastosowanie przed dniem 1 stycznia 2004 r. Data, o której mowa, nie może być późniejsza niż dzień 7 sierpnia 2002 r. Wskazane oświadczenie zostanie opublikowane w Dzienniku Urzędowym [Wspólnot Europejskich]. Może ono zostać wycofane w dowolnym czasie”.

Na podstawie art. 32 decyzji ramowej Republika Francuska złożyła następujące oświadczenie:

„Francja oświadcza zgodnie z art. 32 decyzji ramowej [...], że jako państwo wykonania będzie nadal rozpatrywała zgodnie z systemem ekstradycji obowiązującym przez dniem 1 stycznia 2004 r. wnioski dotyczące czynów popełnionych przed dniem 1 listopada 1993 r., czyli datą wejścia w życie Traktatu o Unii Europejskiej podpisanego w Maastricht w dniu 7 lutego 1992 r.”.

2. Stan faktyczny sprawy

Dnia 11 października 2000 r. rząd hiszpański skierował do władz francuskich wnioski o ekstradycję Santestebana Goicoechei w związku z czynami popełnionymi na terytorium Hiszpanii w lutym i marcu 1992 r. Wniosek został skierowany na podstawie Europejskiej konwencji o ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r. Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2001 r. chambre d'instruction cour d'appel de Versailles (izba śledcza sądu apelacyjnego w Wersalu) wydała opinię negatywną w przedmiocie wniosku z tego względu, że według prawa francuskiego nastąpiło przedawnienie karalności czynów, których dotyczył wniosek o ekstradycję.

W dniu 31 marca 2004 r. w odniesieniu do tych samych czynów hiszpańskie organy sądowe wydały europejski nakaz aresztowania Santestebana Goicoechei. Rząd francuski nie nadał mu biegu. Uznał bowiem, że mając na względzie datę popełnienia czynów oraz oświadczenie złożone przez Francję zgodnie z art. 32 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, nakaz ten można było potraktować jedynie jako zwykły wniosek o tymczasowe aresztowanie, który należało rozpatrzyć według systemu ekstradycji obowiązującego przed dniem 1 stycznia 2004 r., to znaczy według Europejskiej konwencji o ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r. Jednak, zgodnie z prawem francuskim, nastąpiło już przedawnienie karalności tych czynów.

Wobec odmowy nadania biegu europejskiemu nakazowi aresztowania przez organy francuskie, w dniu 27 maja 2008 r. Juzgado Central de Instrucción de la Audiencia Nacional (centralny sąd śledczy Hiszpanii) wydał nakaz tymczasowego aresztowania w odniesieniu do tych samych czynów celem wystąpienia o ekstradycję Santestebana Goicoechei na podstawie konwencji z 1996 r. W dniu 28 maja 2008 r. francuski prokurator umieścił Santestebana Goicoecheę w areszcie ekstradycyjnym.

W dniu 2 czerwca 2008 r. władze hiszpańskie wniosły o ekstradycję Santestebana Goicoechei a podstawie konwencji z 1996 r. Wniosek ten został przekazany przez prokuratora do chambre de l'instruction de la cour d'appel de Montpellier. Prokurator wnioskował o wydanie pozytywnej opinii w przedmiocie ekstradycji.

Izba śledcza sądu apelacyjnego w Montpellier rozpoznając wniosek ekstradycyjny powzięła wątpliwość w przedmiocie wykładni art. 31 i 32 decyzji ramowej w sprawie ENA, w związku z postanowieniami Konwencji z 1996 r., która weszła w życie w stosunku do Francji dopiero w dniu 1 lipca 2005 r. Wobec wspomnianych wątpliwości interpretacyjnych, izba śledcza skierowała do ETS następujące pytania prejudycjalne:

„1) Czy nienotyfikowanie przez państwo członkowskie (w tym przypadku [Królestwo Hiszpanii]) – w trybie art. 31 ust. 2 decyzji ramowej [...] – zamiaru dalszego stosowania przez to państwo dwustronnych bądź wielostronnych porozumień skutkuje – w związku z użyciem w art. 31 decyzji ramowej terminu »zastępuje« – niemożliwością stosowania przez to państwo członkowskie w stosunkach z innym państwem członkowskim (w tym przypadku z [Republiką Francuską]) – które złożyło deklarację na mocy art. 32 decyzji ramowej – innych procedur niż europejski nakaz aresztowania?

Gdyby odpowiedź na powyższe pytanie była przecząca, wnosi się o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie:

2) Czy zastrzeżenia dokonane przez państwo wykonania pozwalają temu państwu na stosowanie [konwencji z 1996 r.], a więc wcześniejszej niż dzień 1 stycznia 2004 r., lecz która weszła w życie w tym państwie wykonania po dniu 1 stycznia 2004 r., o którym mowa w art. 32 decyzji ramowej?”

3. Odpowiedź ETS na pytania prejudycjalne

- W przedmiocie pytania pierwszego

Trybunał rozpoczął rozpoznawanie wniosku prejudycjalnego od przekształcenia i doprecyzowania treści pierwszego pytania zadanego przez sąd francuski. Stwierdził, że przez pytanie pierwsze sąd krajowy zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 31 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, że mając na względzie termin „zastępuje”, widniejący w art. 31 ust. 1, brak notyfikacji przez państwo członkowskie, takie jak Królestwo Hiszpanii, jego zamiaru stosowania porozumień dwustronnych lub wielostronnych, zgodnie z art. 31 ust. 2 tej decyzji, powoduje niemożliwość stosowania przez to państwo członkowskie innych procedur ekstradycyjnych niż europejski nakaz aresztowania w stosunkach z innym państwem członkowskim, takim jak Republika Francuska, które złożyło oświadczenie zgodnie z art. 32 decyzji ramowej.

Następnie Trybunał podkreślił, że przepis art. 31 ust.1 decyzji ramowej w sprawie ENA przewiduje w relacjach pomiędzy państwami członkowskimi zastąpienie cytowanych w nim konwencji (w tym konwencji z 1996 r.) systemem europejskiego nakazu aresztowania. Z kolei przepis art. 31 ust. 2 decyzji ramowej zezwala państwom członkowskim na stosowa-

nie lub zawieranie nowych porozumień dwustronnych lub wielostronnych, ale tylko takich, które w szerszym i głębszym zakresie pozwalają na osiągnięcie celów samej decyzji ramowej. Zatem przepis art. 31 ust. 2 stanowiący o możliwości złożenia oświadczenia, nie odnosi się do konwencji wymienionych w art. 31 ust. 1 decyzji ramowej (w tym do konwencji z 1996 r.).

Trybunał stwierdził, że system europejskiego nakazu aresztowania ma zastosowanie jedynie w warunkach przewidzianych w samej decyzji ramowej, czyli do wniosków złożonych po dniu 1 stycznia 2004 r., o ile państwo członkowskie nie złożyło oświadczenia przewidzianego tym przepisem w celu ograniczenia w czasie stosowania tego systemu. Zatem konwencje wymienione w art. 31 ust. 1 decyzji ramowej nadal obowiązują w odniesieniu do przypadków, w których nie ma zastosowania system europejskiego nakazu aresztowania. Mają więc także zastosowanie do sytuacji objętych oświadczeniem państwa członkowskiego złożonym zgodnie z art. 32 decyzji ramowej.

Trybunał stwierdził, że:

- „59 *art. 31 i 32 decyzji ramowej obejmują odrębne i wykluczające się sytuacje. Podczas bowiem gdy art. 31 zatytułowany „Stosunek do innych instrumentów prawnych” dotyczy konsekwencji stosowania systemu europejskiego nakazu aresztowania dla konwencji międzynarodowych w dziedzinie ekstradycji, art. 32, zatytułowany „Przepis przejściowy”, przewiduje okoliczność, w której system ten nie ma zastosowania.*
- 60 *W niniejszym przypadku Republika Francuska złożyła zgodnie z art. 32 decyzji ramowej oświadczenie, stwierdzając, że jako państwo wykonania nadal będzie rozpatrywała zgodnie z systemem ekstradycyjnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2004 r. wnioski dotyczące czynów popełnionych przed dniem 1 listopada 1993 r., czyli datą wejścia w życie traktatu z Maastricht.*
- 61 *Jest tak w przypadku takiego wniosku jak ten złożony przez władze hiszpańskie, dotyczący Santestebana Goicoechei, bowiem czyny zarzucane temu ostatniemu zostały popełnione w miesiącach lutym i marcu 1992 r.*
- 62 *Jako że system europejskiego nakazu aresztowania przewidziany w decyzji ramowej nie ma zastosowania do tego wniosku, art. 31 decyzji ramowej nie ma dla niego znaczenia.*

Ostatecznie Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pierwsze pytanie prejudycjalne:

Artykuł 31 decyzji ramowej [...] należy interpretować w ten sposób, że dotyczy on tylko sytuacji, do której ma zastosowanie system europejskiego nakazu aresztowania, co nie ma miejsca, w przypadku gdy wniosek o ekstradycję dotyczy czynów popełnionych przed datą wskazaną przez państwo członkowskie w oświadczeniu złożonym zgodnie z art. 32 tej decyzji ramowej.

- W przedmiocie pytania drugiego

Trybunał uznał, że drugie pytanie sądu krajowego zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 32 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on stosowaniu przez państwo członkowskie wykonania ENA konwencji z 1996 r., jeśli weszła ona w życie w tym państwie członkowskim dopiero po dniu 1 stycznia 2004 r.

Trybunał podzielił zdanie Komisji i interweniujących państw członkowskich, że terminu „system ekstradycyjny mający zastosowanie przed dniem 1 stycznia 2004 r.” użytego w art. 32 decyzji ramowej nie można interpretować jako obejmującego tylko te konwencje,

które rzeczywiście obowiązywały pomiędzy państwami członkowskimi w dniu 1 stycznia 2004 r. Przyjęcie takiej błędnej interpretacji prowadziłoby do niemożności zastosowania konwencji z 1996 r. dla sytuacji nie objętych systemem europejskiego nakazu aresztowania, gdyż konwencja ta w dacie określonej w art. 32 decyzji ramowej (1 stycznia 2004 r.) jeszcze nie obowiązywała.

Trybunał podkreślił, że wskazanie w art. 32 decyzji ramowej daty 1 stycznia 2004 r. służy zasadniczo jedynie ustaleniu granicy między zakresem zastosowania systemu ekstradycyjnego przewidzianego w konwencjach oraz systemu europejskiego nakazu aresztowania.

Ostatecznie Trybunał zdecydował o udzieleniu następującej odpowiedzi na drugie pytanie prejudycjalne:

Artykuł 32 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on stosowaniu konwencji dotyczącej ekstradycji między państwami członkowskimi Unii Europejskiej, ustanowionej aktem Rady z dnia 27 września 1996 r. i podpisanej w tym samym dniu przez wszystkie państwa członkowskie, przez państwo członkowskie wykonania, nawet jeśli weszła ona w życie w tym państwie członkowskim dopiero po dniu 1 stycznia 2004 r.

Pełna treść omówionego orzeczenia dostępna (w j. polskim) pod adresem:

<http://curia.europa.eu/jurisp/cgi-bin/form.pl?lang=pl&newform=newform&alljur=alljur&jurcdj=jurcdj&jurtpi=jurtpi&jurtfp=jurtfp&alldocrec=alldocrec&docj=docj&docor=docor&docop=docop&docav=docav&docsom=docsom&docinf=docinf&alldocnorec=alldocnorec&docnoj=docnoj&docnoor=docnoor&typeord=ALL&docnodecision=docnodecision&allcommjo=allcommjo&affint=affint&affclose=affclose&numaff=&ddatefs=01&mdatefs=08&ydatefs=2008&ddatefe=10&mdatefe=01&ydatefe=2009&nomusuel=&domaine=CPJP&mots=&resmax=100&Submit=Szukaj>

Sprawa C-388/08PPU – wyrok ETS z dnia 1 grudnia 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Korkein oikeus (Finlandia) skierowanego w toku postępowania karnego przeciwko Arturowi Leymannowi i Aleksejowi Pustovarovowi (**kluczowe zagadnienia: europejski nakaz aresztowania, zasada specjalności**)⁶.

Sąd fiński skierował do ETS następujące pytania:

Jak należy interpretować zawarte w art. 27 ust. 2 decyzji ramowej sformułowanie „inne [przestępstwo] niż to, za które [osoba] została przekazana”, a ściślej, jakie kryteria są istotne przy dokonywaniu oceny, czy opis czynu stanowiącego podstawę aktu oskarżenia, różni się na tyle od opisu czynu stanowiącego podstawę przekazania, że miejsce ma „inne przestępstwo” w rozumieniu art. 27 ust. 2 i w związku z tym ściganie karne wymaga udzielenia zgody na podstawie art. 27 ust. 3 lit. g i art. 27 ust. 4 decyzji ramowej?

Czy art. 27 ust. 2 decyzji ramowej należy interpretować w ten sposób, że postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na podstawie art. 27 ust. 3 lit. g i ust. 4 decyzji ramowej ma zastosowanie w sytuacji, w której podstawę zarówno nakazu aresztowania jak i ostateczne-

⁶ W przypadku wyroku w sprawie C-388/08PPU, który obecnie jest dostępny tylko w kilku wersjach z wyłączeniem polskiej i angielskiej, zostanie przytoczona jedynie treść pytań prejudycjalnych i odpowiedzi na nie.

go aktu oskarżenia stanowiło (ciężkie) przestępstwo związane z obrotem środkami odurzającymi, przy czym opis okoliczności faktycznych stanowiących podstawę oskarżenia zmienił się w późniejszym czasie w ten sposób, że akt oskarżenia wskazywał inny rodzaj środków odurzających niż te wskazane w nakazie aresztowania?

Jak należy interpretować art. 27 ust. 2 decyzji ramowej, zgodnie z którym osoba przekazana nie może być ścigana, skazana lub w inny sposób pozbawiona wolności za przestępstwo popełnione przed jej przekazaniem, inne niż to, za które została przekazana, zwłaszcza w kontekście postępowania w sprawie wyrażenia zgody uregulowanego w art. 27 ust. 4 i przy uwzględnieniu przepisu art. 27 ust. 3 lit. c, wedle którego ten przepis szczególny nie ma zastosowania, gdy sądowa procedura karna nie daje podstaw do zastosowania środków ograniczających wolność osobistą?

(a) Czy w sprawach podlegających postępowaniu w sprawie wyrażenia zgody wskazane przepisy należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie oskarżeniu o popełnienie danego przestępstwa, postępowaniu sądowemu lub wydaniu wyroku przed uzyskaniem zgody, o ile podejrzany nie zostanie w związku z danym podejrzeniem poddany środkowi pozbawienia lub ograniczenia wolności?

(b) Jak należy ocenić okoliczność, że postępowanie karne związane z ograniczeniem wolności dotyczy wielu przestępstw, z których jedno podlega postępowaniu w sprawie udzielenia zgody? Czy w tym przypadku wskazane powyżej przepisy należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie oskarżeniu o popełnienie danego przestępstwa, które wymaga przeprowadzenia postępowania w sprawie udzielenia zgody, postępowaniu sądowemu lub wydaniu wyroku przed uzyskaniem zgody, również wówczas, gdy podejrzany zostanie poddany w związku z postępowaniem sądowym środkowi ograniczenia wolności, o ile ograniczenie wolności w zakresie pozostałych punktów oskarżenia jest oparte na podstawie prawnej?

Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na ww. pytania:

Trybunał stwierdził, że decyzja ramowa przewiduje szereg wyjątków od zasady specjalności. Jednym z nich jest możliwość uzyskania zgody państwa wykonania ENA na rezygnację z jej stosowania w odniesieniu do określonego czynu zabronionego. Jednakże, zdaniem ETS, nie jest wymagane uzyskanie zgody państwa wykonania ENA na każdą późniejszą zmianę lub uzupełnienie opisu czynu zabronionego, na podstawie którego doszło do przekazania danej osoby. Przyjęcie odmiennej interpretacji godziłoby w cel decyzji ramowej w sprawie ENA.

Dla dokonania oceny, czy mamy do czynienia z „innym przestępstwem” w rozumieniu art. 27 ust. 2 decyzji ramowej w sprawie ENA, należy wziąć pod uwagę czy znamiona czynu zabronionego zdefiniowane w europejskim nakazie aresztowania znajdują odzwierciedlenie w opisie czynu zarzucanego osobie przekazanej w późniejszym postępowaniu oraz to, czy istnieje wystarczające powiązanie pomiędzy tymi czynami. Pod pewnymi warunkami dopuszczalne jest wprowadzenie zmian dotyczących czasu i miejsca popełnienia danego przestępstwa.

W przypadku sprawy panów Leymanna i Pustovarova, których oskarżono o popełnienie czynów zagrożonych tą samą karą o dolnej granicy ustawowego zagrożenia nie mniejszej niż 3 lata pozbawienia wolności i opisanych w decyzji ramowej jako „nielegalny obrót narkotykami”, zmiana rodzaju narkotyku (haszysz zamiast amfetaminy) w opisie czynu sama w sobie nie może skutkować uznaniem, że mamy do czynienia z „innym przestępstwem” niż to, z powodu którego doszło do przekazania w trybie ENA.

Mamy do czynienia z wyjątkiem od zasady specjalności, o ile nie dochodzi do zastosowania środków polegających na pozbawieniu wolności wobec oskarżonych w związku z „innymi przestępstwami” niż te, na podstawie których doszło do przekazania. Jeżeli jednak oskarżony zostanie skazany na karę pozbawienia wolności za popełnienie owego „innego przestępstwa”, to przed przystąpieniem do wykonania tej kary należy uzyskać zgodę na rezygnację z zasady specjalności od organu sądowego państwa wykonania ENA. Decyzja ramowa nie zabrania jednak zastosowania wobec osoby przekazanej środków ograniczających jej wolność osobistą przed uzyskaniem takiej zgody, jeżeli ich stosowanie jest uzasadnione z powodu postawienia tej osoby w stan oskarżenia na podstawie zarzutów wskazanych w europejskim nakazie aresztowania.

Sprawa C-404/07 – wyrok ETS z dnia 9 października 2008 r. w sprawie pytania prejudycjalnego Fővárosi Bíróság (Węgry) skierowanego w toku postępowania karnego zainicjowanego skargą subsydiarną György’ego Katza przeciwko Istvánowi Rolandowi Sósowi (**kluczowe zagadnienia:** decyzja ramowa w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym, składanie zeznań przez oskarżyciela subsydiarnego w charakterze świadka).

1. Prawo mające zastosowanie w sprawie

Zgodnie z art. 2 decyzji ramowej w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym:

„1. Każde państwo członkowskie w swoim systemie prawa karnego zapewnia ofiarom rzeczywistą i odpowiednią rolę. Państwo kontynuuje wszelkie wysiłki zmierzające do zapewnienia, aby ofiary w trakcie postępowania traktowane były z należywym poszanowaniem godności jednostki, a także uznaje prawa oraz uzasadnione interesy ofiar, w szczególności w ramach [postępowania] karnego.

Każde państwo członkowskie zapewnia szczególnie wrażliwym ofiarom szczególne traktowanie jak najlepiej odpowiadające ich sytuacji”.

Przepis art. 3 decyzji ramowej stanowi:

„Każde państwo członkowskie zapewnia ofiarom możliwość wysłuchania ich w trakcie postępowania oraz możliwość dostarczania dowodów.

Każde państwo członkowskie podejmuje środki właściwe dla zapewnienia, aby jego władze przesłuchiwały ofiary wyłącznie w stopniu koniecznym dla [potrzeb] postępowania karnego”.

2. Stan faktyczny sprawy

Pytanie prejudycjalne zostało skierowane do ETS w toku postępowania sądowego zainicjowanego przez pokrzywdzonego G. Katza, który wniósł oskarżenie subsydiarne przeciwko I.R. Sósowi, oskarżając go o popełnienie oszustwa na swoją szkodę. G. Katz bezskutecznie wnioskował o przesłuchanie go przez sąd w charakterze świadka w tym postępowaniu. Sąd krajowy uznał, że przepisy węgierskiego k.p.k., które zakazują przesłuchania oskarżyciela publicznego w charakterze świadka, mają także zastosowanie do oskarżyciela subsydiarnego. Sąd odsyłający podkreślił, że w odniesieniu do postępowania z oskarżenia prywatnego węgierski k.p.k. zawiera wyraźny przepis, na podstawie którego oskarżyciel prywatny może zostać przesłuchany w charakterze świadka. Nawet jeżeli postępowanie z oskarżenia prywatnego oraz postępowanie z skarżenia subsydiarnego są podobne, zdaniem sądu odsyłającego nie sposób stosować tych samych przepisów w dwóch odrębnych trybach postępowania, bez wyraźnego odesłania.

Sąd krajowy powziął wątpliwość co do zakresu pojęć użytych w art. 2 i 3 decyzji ramowej, a przede wszystkim co do tego, czy pojęcia te obejmują możliwość przesłuchania przez sądy krajowe ofiary w charakterze świadka również wtedy, gdy występuje ona w postępowaniu jako oskarżyciel subsydiarny.

W tych okolicznościach Fővárosi Bróg skierował do ETS następujące pytanie prejudycjalne:

„Czy wykładni art. 2 i 3 decyzji ramowej należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy powinien mieć zagwarantowaną możliwość przesłuchania w charakterze świadka ofiary przestępstwa również w ramach postępowania z oskarżenia subsydiarnego?”

3. Odpowiedź ETS na pytanie prejudycjalne

Trybunał przypomniał, że zgodnie z art. 2 ust. 1 decyzji ramowej państwa członkowskie w swoich systemach prawa karnego zapewniają ofiarom rzeczywistą i odpowiednią rolę oraz uznają prawa i uzasadnione interesy ofiar, w szczególności w ramach postępowania karnego. Przepis art. 3 ust. 1 decyzji ramowej przewiduje w sposób ogólny, że państwa członkowskie zapewniają ofiarom możliwość wysłuchania ich w trakcie postępowania oraz możliwość dostarczania dowodów. W konsekwencji, o ile ofiara występująca w charakterze oskarżyciela subsydiarnego może domagać się korzystania ze statusu ofiary przewidzianego w decyzji ramowej, to jednak ani art. 3 ust. 1, ani żaden inny przepis decyzji ramowej nie dostarcza szczegółowych informacji dotyczących zasad postępowania dowodowego mających zastosowanie do ofiar w postępowaniu karnym.

Trybunał podkreślił, że decyzja ramowa, choć nakłada na państwa członkowskie obowiązek, po pierwsze, zapewnienia ofiarom wysokiego stopnia ochrony oraz rzeczywistej i odpowiedniej roli w systemie prawa karnego, a po drugie uznania ich praw i uzasadnionych interesów oraz zapewnienia im możliwości wysłuchania w trakcie postępowania oraz możliwości dostarczania dowodów, to jednak pozostawia organom krajowym szeroki zakres uprawnień dyskrecyjnych co do konkretnych mechanizmów realizacji tych celów.

Należy jednak uznać, że wymienione przepisy decyzji ramowej oznaczają, iż ofiara powinna mieć możliwość złożenia zeznania w ramach procedury karnej i że zeznanie to powinno być uwzględnione jako dowód. W przeciwnym razie doszłoby do pozbawienia realnego znaczenia art. 3 ust. 1 decyzji ramowej, a także do naruszenia obowiązków wyrażonych w art. 2 ust. 1 tej decyzji.

Trybunał zastrzegł jednak, że *decyzja ramowa powinna być interpretowana w taki sposób, aby znalazły poszanowanie prawa podstawowe, wśród których trzeba między innymi wymienić zapisane w art. 6 EKPC prawo do rzetelnego procesu sądowego, (zob. w szczególności wyrok z dnia 16 czerwca 2005 r. w sprawie C-105/03 Pupino, Zb.Orz. s. I-5285, pkt 59). Do sądu odsyłającego należy w szczególności upewnienie się, że przeprowadzanie dowodów w ramach postępowania karnego traktowanego jako całość nie odbędzie się z naruszeniem zasady rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 EKPC w świetle wykładni Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. w szczególności wyrok z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie C-276/01 Steffensen, Rec. s. I-3735, pkt 76, oraz ww. wyrok w sprawie Pupino, pkt 60).*

Ostatecznie Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne:

Przepisy art. 2 i 3 decyzji ramowej [...] w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że nie nakładają one na sądy krajowe obowiązku zezwolenia ofierze przestępstwa na bycie przesłuchaną w charakterze świadka w ramach postępowania z oskarżenia subsydiarnego, takiego jak w sprawie przed sądem odsyłającym. Jednakże w sytuacji, gdy taka możliwość nie istnieje, ofierze należy umożliwić złożenie oświadczenia/zeznania, które będzie brane pod uwagę jako dowód w sprawie.

BII – sprawy rozpatrywane przez ETS dotyczące pytań prejudycjalnych skierowanych w toku postępowań karnych

Sprawa C-344/08 – pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Kościanie (Rzeczpospolita Polska) skierowane dnia 24 lipca 2008 r. w toku postępowania karnego przeciwko T. Rubachowi (**kluczowe zagadnienia:** wykładnia Rozporządzenia Rady WE w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi)⁷.

Treść pytania prejudycjalnego:

Jaka jest należyta wykładnia art. 8 ust. 5 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 338/97 z dnia 09 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz.U. UE L 61 z dnia 3 marca 1997 r.; Polskie wydanie specjalne, rozdział 15, tom 03, str. 136), to jest, w jaki sposób w myśl prawa wspólnotowego posiadacz zwierząt wymienionych w załączniku B (a nie będących płazami, gadami, ptakami lub ssakami) może udowodnić w sposób zadowalający, że jego okazy zostały pozyskane lub wprowadzone na obszar wspólnoty zgodnie z prawodawstwem obowiązującym w zakresie dzikiej fauny i flory, skoro przepisy prawa krajowego tych kwestii nie regulują?

Sprawa C-207/08 – pytanie prejudycjalne Panevėžio apygardos teismas (Litwa) skierowane dnia 20 maja 2008 r. w toku postępowania karnego przeciwko Edgarowi Babanowowi (**kluczowe zagadnienia:** wspólnotowe regulacje dotyczące narkotyków i prekursorów narkotykowych; kwestia odstąpienia od stosowania prawa krajowego niezgodnego z prawem wspólnotowym)⁸.

Treść pytania prejudycjalnego:

Czy i z którymi dokładnie przepisami Unii Europejskiej jest niezgodny art. 265 kodeksu karnego Republiki Litwy w zakresie, w jakim przewiduje bezwarunkową odpowiedzialność karną za uprawę wszelkich bez wyjątku odmian konopi, bez względu na ilość zawartej w nich substancji aktywnej?

Jeśli jest on niezgodny z tymi przepisami, czy sąd Republiki Litwy może orzekając zastosować prawo krajowe (art. 265 kodeksu karnego), jeżeli zawartość substancji aktywnej w uprawianych konopiach nie przekracza 0.2 %?

⁷ Treść pytania prejudycjalnego opublikowana w: Dz. Urz. C 272 z 25 października 2008, s. 10.

⁸ Treść pytania prejudycjalnego opublikowana w: Dz. Urz. C 209 z 15 sierpnia 2008, s. 22.

WYBRANE PIŚMIENICTWO NA TEMAT PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ
ZA OKRES 1 sierpnia – 31 grudnia 2008 r.

1. Barcz J., *Co dalej z Traktatem z Lizbony*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 9/2008, s. 4 – 15;
2. Borgers M. J., Kooijmans T., *The scope of the Community's Competence in the Field of Criminal Law*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 4/2008, s. 379 – 396;
3. Calderoni F., *A Definition that Could not Work: the EU Framework Decision on the Fight against Organised Crime*, European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice Nr 3/2008, s. 265 – 282;
4. From I.E., *Kompetencje organów Wspólnoty Europejskiej w zakresie prawa karnego w celu ochrony interesów finansowych Wspólnoty Europejskiej (art. 280 ust. 4 TWE)*, Prokuratura i Prawo Nr 11/2008, s. 109 – 127;
5. Hetzer W., *Corruption as business practice? Criminal responsibility of enterprises in the European Union*, ERA-Forum 9(2008), Nr 3;
6. Kierzyńska R., Ostropolski T., *Zasada podwójnej karalności w III filarze UE*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 9/2008, s. 23 – 31;
7. Kłak Cz. P., *Zasady współpracy w ramach międzynarodowego zespołu śledczego*, Prokuratura i Prawo Nr 7-8/2008, s. 120 – 134;
8. Kmiecik R., *Kilka uwag o prawnodowodowych i konstytucyjnych aspektach sprawy Jakuba T.*, Palestra Nr 11-12/2008, s. 177 – 180;
9. Lach A., *Wymiar kary pozbawienia wolności w związku z przekazaniem skazanego w ramach ENA*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 10/2008, s. 4 – 9;
10. Taborowski M., *Polskie sądy zobowiązane do zwrócenia się z pytaniem prejudycjalnym do ETS w świetle wyroku Lyckeskog*, Europejski Przegląd Sądowy Nr 8/2008, s. 14 – 28.